

Odpowiedzialny za Redakcyę Józef Krowczyński w Poznaniu. Administracja i ekspedycja: Plac Wileński No. 8. Biuro redakcyi: Lipowa ulica No. 1. Dziennik Poznański wychodzi codziennie w tygodniu poiedzielną i w dni świąteczne. Cena ogłoszeń (inzeracyi): wiersza drobnego 12 gr. (incl. tona.) Listy do redakcyi, administracyi i ekspedycyi winny być frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna wynosi w Poznaniu 2 tal. 15 agr., w monarchii pruskiej 3 tal. 1 agr. 3 fer., w Austrii 6 guldenów, w Niemczech 3 tal. 15 agr., w Francji 15 fr., w Anglii 1 i 1/2 tal. w Szwajcaryi 5 tal. 15 agr., w Danii 4 tal. 25 agr., w Włoszech 28 fr., w Rzymie 30 fr., w Szwajcaryi 25 fr., w Belgii 16 fr., w Turcyi 28 fr., w Ameryce 6 dol. Przedpłata i ogłoszenia przyjmują się w ekspedycyi; przedpłata przyjmują w monarchii pruskiej oraz w państwach do związku pruskiego niemiecko-austriackiego, a w innych państwach w innych krajach są tylko taksy akcyzowe na listy pocztowe (soli nia) można także przesyłać ogłoszenia do ekspedycyi Dnia. Poznańskiego. Reklamacje nadawane redakcyi nie wracają się i będą niestraszone.

AGENCYJE DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO:

W Wroclawiu: Kary & Przedoiki, Schuhbrücke 7 i Jenke & Sarnigausen, Junkerstrasse 12. — W Krakowie: Józef Ozech, księgarz. — W Lwowie: A. Piatkowski, w domu Majewskiego przy placu Katedralnym pod No. 31. — W Szwajcaryi: Haasen & Vogler w Bazylei. — W Paryżu (przyjmują przedpłate): Librairie de Luxembourg, Rue de Tournon No. 16 i pułkownik Raubowski, Rue du Pont de Lodi 1. — W Londynie: księgarnia H. Bender, 8 Little Newport Street, Leicester Square W. G. — A. Jemey do przesyłania w Warszawie: Na cała Francya w Paryżu pp. Havas, Laitte, Ballier & Comp. Place de la Bourse, nr. 3. — W Berlinie: Haasenstein i Wegler. — W Berlinie: Rudolf Meise Gr. Friedrichstrasse 60, A. Rotemeyer, H. Albrocht Taubenstrasse 34, Stührsche Buchhandlung. — W Bremie: E. Schlotte. — W Hamburgu: Bugalski, Port. Saahse et Comp. W Frankfurcie n. M. Daube et Comp. — W Poznaniu: J. A. Helwicz, na Chwaliszewie, K. Ryszard, A. Gruszowski, na W. G. 41; w Buku: St. Bajowski; w Bydgoszczy: Tomasz Sniogocki; w Olsztynie: Józef Olszowski; w Opatoku: J. Ekert; w Gąsawie: W. Radziejowski; w Gnieźnie: A. Wierzbicki, Tadeusz Zabłocki, w Gołanowie: H. Stan; w Gostyniu: J. Nowacki; w Grodzisku: Mordas et Knoll; w Inowrocławiu: A. Kryszewski; w Jaraczewie: Stofański; w Jarocinie: Franciszek Boyne, Ksawer Lowandowski; w Kocynie: Ignacy Wondziński, w Klecku: W. Lubicki; w Kosciance: Józef Olszowski; w Kostrzynie: Swoboda; w Krobiu: Jakób Neyman; w Krotoszynie: Ludwik Olszowski; w Kozłminie: H. Wlegand; w Książu: J. Nioradziński; w Lesznie: Roman Putajewski; w Zabizynie: M. Kalski; w Zolnie: Patrykowski; w Miedzyrzeczu: Marcin Zbrawski; w Międzybuziu: J. Kamliński; w Mur. Goślinie: Smorowski; w Nakle: L. Wyszynski; w Oboźnach: F. W. Rakowski; w Ostrowie: J. Priobatsch; w Staniszewie: L. Zboralski; w Pobiedzicach: J. K. Grochowski; w Rawiczu: Janozowski; w Rogoźnie: Zieliński; w Skokach: Ignacy Kąsinowski; w Śmigłowie: T. Radkiewicz; w Śremie: N. Kuoharski; w Środzie: W. Jerzykiewicz; w Szestowie: Nowicki; w Strzelnie: A. Laskowski; w Szamotułach: A. Chrzanowski; w Szubinie: L. Olszowski; w Toruniu: Mazurkiewicz; w Trzemesznie: Buzalski; w Wągrowcu: Zapalowski; w Wikowie: R. A. Langiewicz; we Wronkach: Rakowicz; we Wrześni: K. Winkowski, B. Nowakowski.

POZNAŃ, 16 października

Wiadomości o powstaniu rzymskim i zamiarach cesarza Napoleona w obec zapowiadanej przez półrządową prasę florencką interwencji włoskiej, są dotąd tak sprzeczne, iż trudna z nich jasne wyobrażenie o prawdziwym stanie rzeczy. I tak podczas gdy Monitor ogłasza telegram z Rzymu, według którego 90 zuwawów papieskich pobilo na głowę 300 Gariibaldiów, zaręcza telegram florencki, że oświadczenia powstańców pod wodzą Menottiego Gariibaldiego zwyciężył stoczył potyczkę z wojskami papieskimi, które zewsząd parte cofają się zwolna ku miastu wiecznemu. Równa panuje sprzeczność w doniesieniach z Paryża o zamierzonej polityce cesarza Francuzów w kwestyi rzymskiej. Koeln. Ztg twierdzi, a większość dzienników niemieckich i giełda berlińska tego samego jest zdania, że gabinet tuijerski nie odważy się na ponowną zbrojną wyprawę do Rzymu, któraby popchnęła Francją w najgroźniejsze z narodem włoskim zakłamania. Tymczasem berlińska Post przeciwnie utrzymuje, że na przypadek wkroczenia wojsk włoskich na terytorium papieża natychmiast wypłynę z Tulonu francuska eskadra, wioząc całą dywizję Ojcuś na pomoc. Rzeczywiście, o ile włoskawa można z energicznego communicé Patrie, zdawałoby się, że telegram berlińskiego pisma na uzasadnionych opiera się podstawach. Jakże przeciwogodnie z groźbą paryskiego półrządowego organu śmiało oświadczenie ministerjalnej włoskiej Opinione, która interwencyę zbrojną ze strony Włoch uważa za konieczną i nakazaną względami na interes ojezyzny, monarchii, porządku i wolności? Miałaby pan Ratazzi wbrew woli Napoleona III sięgnąć po ojcowiznę Piotra, której bronić obowiązują się Włochy w pierwszym artykule konwencyi wresznieowej? W takim razie musiałby rząd włoski być z góry zapewnionym o pomocy potężnego sprzymierzeńca a sprzymierzeńcem tym mogłoby być jedynie Prusy. Wszakże nie tajne są nikomu częste podróże wyższych wojskowych włoskich do Berlina, ani przyjazne przyjęcie. Jakiego hr. Usedom, poseł pruski doznał we Florencyi. Korespondent z Triestu do Allg. Ztg zwraca też uwagę na to, że od chwili przybycia hr. Usedom do stolicy włoskiej, gabinet florencki daleko energiczniej względem Francji przybrał postawę; oraz twierdzi, że pomiędzy Włochami a hr. Bismarckiem zupełne nastąpiło porozumienie tak co do postępowania naprzeciw Francji, jako też w razie dania naprzeciw Austrii. Włochy posiadły Rzym, zapagną uregulowania granic na północy; Kreuz Ztg przebiega o Alzacyi. Korespondent przypomina przejażdżki sztabowych oficerów pruskich po Tyrolu i zaręcza, że w Berlinie i we Florencyi już pracują nad wspólnym planem operacyjnym obu armii. — W obec podobnych poglądów tém ciekawszą jest postawa ministerjalnej prasy berlińskiej w kwestyi rzymskiej. Jak to już przed kilku dniami wzmiankowaliśmy na tém miejscu, zdradzała z początku Nordd. Allg. Ztg pewną przychylność dla powstania w państwie rzymskim, podczas gdy Kreuz Ztg zdawała się ubolewać nad prawdopodobnym upadkiem papieża, jako najstarszej w Europie instytucyi monarchicznej. Dziś — rzecz szczególna — całkiem przeciwnie: Norddeutsche Allgemeine oświadcza się przeciw interwencji włoskiej, jako gwałcącej traktat wrześniowy i tém mniej potrzebnej, ile że ludność rzymskich prowincyi nie bierze dotąd w powstaniu żywego udziału; Kreuz Ztg natomiast zapowiada, że wkroczenie wojsk włoskich na terytorium rzymskie już w tych dniach i to z przyzwoleniem Napoleona III nastąpi. „Później” — powiada Gazeta Krzyżowa — toczyć się będą naturalnie dyplomatyczne rokowania, mające na celu pozostawienie jak na teraz Papieżowi Rzymu i Civitavecchii. Dłaczego Civitavecchii? Jedyne, by zabezpieczyć Papieżowi drogę do ucieczki na przypadek, że miasto Rzym powstanie przeciw niemu, może już za kilka miesięcy, i kwe-

stya rzymską przejść w ten sposób w ostatnią fazę. Oświadczenie posła Ziemiakowskiego w reichsracie, iż delegacya polska, wybierając z dwójga złego, postanowiła wziąć udział w obradach sejmiku konstytucyjnego, jakkolwiek zasad jej nie podziela, by przez wystąpienie z izby nie uniemożliwić całkiem dalszego rozwoju monarchii na drodze konstytucyjnej, znalazła nietylko w izbie ale i w całej prasie wiedeńskiej uznanie i polask. — Po szczegóły od ylamy czytelnika do korespondencyi wiedeńskiej. Doniesienia z Francyi streszczamy poniżej pod rubryką właśc. w; tu dodamy, iż według telegramu berlińskiej Post, odbył się onegdaj w Paryżu z wielką uroczystością pogrzeb byłego ministra Foulda. Wszyscy członkowie gabinetu, marszałkowie Francyi, dostojnicy państwa i ciało dyplomatyczne brali udział w orszaku żałobnym. Przyezyna nagłego zerwania przez króla Ludwika II postanowionego już małżeństwa z księżną Zofią bawarską, nie jest dotąd wyjaśniona. Augsburgska Allg. Ztg twierdzi, że różnica usposobienia obu narzeczonych spowodowała rodziców księżniczki do przedstawienia młodemu monarsze, aby odstąpił od swego zamiaru, co też nastąpiło za wspólnym wszystkich interesowanych porozumieniem. Tymczasem Kemptener Ztg oświadcza, że wiadomość o niedojsiu do skutku małżeństwa królewskiego prócz małych a znanych w kraju wyjątków w całej Bawaryi przyjęto z wielkim zadowoleniem. Zdaje się zatem, że i w tej na pozór li familijnej sprawie, odgrywały przeważną rolę względy polityczne.

O kredycie mniejszych posiadłości wiejskich. *)

II Nasi gospodarze wiejscy potrzebują w różnych przypadkach pomocy obcych kapitałów, już to przy obejmowaniu majątku na spłatę dzieci, pokrewnych, na podniesienie budynków, już to przy przy nieszczeniach niespodziewanych, jak gradobiciu, pożarze, pomorze bydła, — raz do opłaty długów, procentów, drugi raz do uprawy, zakupu zasiewu, opłaty robotnika itd. Potrzebują oni kapitałów, które mogą spłacić tylko w ciągu dłuższego czasu, innych znów, które mogą w krótszym czasie spłacić; aby im przyjąć zupełnie w pomoc, trzeba im przez zakłady kredytowe zapewnić dwojaki rodzaj pożyczek, tj. pożyczki na kapitał nakładowy i pożyczki na kapitał obrotowy. Aby odpowiedzieć potrzebom pierwszymu, wypadałoby utworzyć bank oparty na w znaczne fundusze. Założenie banku tego rodzaju napotka u nas na niemałe trudności w wielu względach, jakieśmy to już ogólnie wspomnieli. Towarzystwa zaś pożyczkowe, oparte na zasadzie własnej pomocy i wzajemnej gwarancyi, mogą tylko dostarczać mniejszych pożyczek, głównie więc kapitału obrotowego z powodu szczupłych zasobów, jakiemiby początkowo mogły rozporządzać. Atoli z tego nie wynika bynajmniej, aby Towarzystwo pożyczkowe z czasem nie miało udzielać także większych sum — kapitałów nakładowych. Jeżeli nowo utworzone Towarzystwo, odpowiednio uorganizowane, w ciągu dłuższego działania okaże, że członkowie jego są pracownicy, umieją użyć i szanować kredyt, spłacają regularnie procenta i pożyczki, wtedy Towarzystwo takie pozyska większe zaufanie w publiczności, która nie będzie miała żadnych powodów do obawy poruczenia mu znaczących kapitałów. Wszakże w naszym położeniu nie chodzi głównie o kapitały nakładowe, chodzi tu przedewszystkiem o kapitały obrotowe. Rozpatrzymy się bliżej w rzeczy. Gospodarz wiejski, jakkolwiek może być stan jego gospodarstwa, posiada zawsze pewien zasób kapitału nakładowego w ziemi, w bu-

dynkach, w swej pracowitości, w swych siłach fizycznych, ale na czem mu aż nadto często zbywa zupełnie, to właśnie na kapitale obrotowym. Tymczasem dochody jego gospodarstwa nie zależą od samego kapitału nakładowego, ale od współdziałania tegoż z kapitałem obrotowym; nie należy tu zapominać o tem, że kapitał nakładowy działa dopiero pod wpływem i w miarę wpływu kapitału obrotowego, że ostatni wprawia pierwszy w ruch produkty. Każdoroczne sprzęty gospodarza zależą zawsze od zasobów, z jakimi w ciągu roku podejmował pracę około gospodarstwa swego; jeśli jemu w czasie uprawy zabraknie na narządach gospodarczych, na bydle robotczym, na opłacie robotnika, to skutkiem i w miarę tych niedostatków muszą się koniecznie zmniejszyć jego sprzęty i ogólne dochody gospodarstwie, które ostatecznie rozstrzygają o jego położeniu, o szczęściu lub nędzy całego rodziny. Gdyby nasz włościanin posiadał dostateczny kapitał obrotowy, za pomocą którego mógłby rozwiniąć zupełnie swą pracę, uprawić odpowiednio ziemię i stogownie urządzać wewnętrzne gospodarstwo, mógłby na pewno liczyć, że w ogólnych dochodach zręczyłby mu się oprócz znacznego zysku wszystkie koszty wyłożone w ciągu roku. Atoli niezawsze ma on pod ręką potrzebny fundusz, skutkiem tego jest osłabiona jego praca i zmniejszają się jego sprzęty, gdy tymczasem jego dochody mogłyby być na pewno większe, gdyby w swoim czasie posiadał potrzebny kapitał. Trzeba zatem kogoś, coby tu pośredniczył, trzeba środka, któryby zasilil pracę jego. Środkiem tym jest kredyt. Przy pomocy kredytu podnosiłby się znacznie produkcya naszych gospodarzy wiejskich i z czasem mógłby się znaleźć fundusz na wypożyczenie kapitałów nakładowych. Kredyt byłby tu narzędziem, machiną w gospodarstwie naszych włościan, byłby jednym z pierwszych warunków postępu w ich dobrobycie, boby wywołil i uził nich pracę. Kiedy kwestya kredytu dla mniejszych posiadłości wiejskich została u nas poruszona, sądzimy, że nie od rzeczy byłoby może zwrócić uwagę publiczną właśnie na to, że skutkiem braku kredytu, któryby dostarczał kapitału obrotowego, pewna część pracy tylu tysięcy naszych gospodarzy musi być klnicznie w zawieszeniu, że pewna część zasobów, spoczywających w ziemi i dobytku mniejszych posiadłości wiejskich, musi być koniecznie uważana jako stracona; sądzimy, że nie od rzeczy byłoby może zwrócić uwagę na to, że zażądaniem kredytu jest podniesienie ogólnej produkcyi, że przez rozwianie zakładów kredytowych celem materialnej zapomózki pojedynczych gospodarzy otrzymalibyśmy równocześnie przy jednych i tych samych kosztach pracy i wydatków ów wyższy rezultat, tj. ogólnie materialne podniesienie całej klasy gospodarzy wiejskich. Ich szczęście byłoby razem szczęściem naszej społeczności, bo oni stanowią jej cząstkę. Utworzenie zakładów kredytowych dla mniejszych posiadłości wiejskich miałyby daleko obszerniejsze zadanie i znaczenie jak tylko niesienie pomocy prywatnemu niedostatkowi; przez nie podnieśliśmy ogólną produkcy naszych włościan. A o cóż tu chodzi, jeśli nie jedynie o wyzwolenie pracy, o większe dochody, słowem o polepszenie dobrobytu tej licznej klasy, która jest podstawą każdego społeczeństwa, a której zachowanie u nas jest kwestyą naszej egzystencyi. Tak jak u nas rzeczy stoją, pozostają tylko dwie drogi: albo się wystaramy o odpowiedni kredyt dla naszych włościan, albo ich zostawimy na łasce losu. Atoli niezapominajmy, że kredyt jest pod wielu względami bronią obosieczną; może wiele dopomóc ale i wiele szkodzić. Zły, niemoralny kredyt, jakiiego przeważnie gospodarze wiejscy — nie tylko u nas, ale wszędzie używają, jest gorszy od zupełnego braku kredytu. Jeśli bowiem brak kredytu osłabia produkcy i pracę trzyma w zawieszeniu, to zły kredyt oddaje włościanina w ręce lichwy. Włościanin, uwikłany w sieci niemoralnego kredytu, musi się zrzec często całego zysku swej mozolnej pracy; lichwiarz rozporządza nim jak swoim murzynem, frymarczy jego mieniem, jego pracą, a gdzie się sprawy rozpoczynają szacherką pracy, tam się kończą zawsze na handlu czło-

wiekim, bo włościanin, zaprzędający pracę swoją, zaprzędaje siebie i całą rodzinę. Jeden z ekonomistów amerykańskich zauważa bardzo słusznie, że klasę, jakie ludność ponosi skutkiem krwawych wojen, są niczem w porównaniu z wyrottem stósunków społecznych, spowodowanym przez kredyt niemoralny, który często tysiące rodzin porzuca w jak najokropniejszą nędzę i skutkiem tego osłabia organizm całego społeczeństwa. Ze się tak rzeczywiście dzieje, przytoczymy na dowód kilka dat z stósunków włościańskich królestwa wirttemberskiego, które pomiędzy rokiem 1840—55 tak były wstrząśnięte i porwane, że wszelka podstawa prawna i uczciwego kredytu zniszczoną została. Skutkiem tego kredytowi lichwiarskiemu stały wrota na oścież otwarte. To też od roku 1838—48 obciążali włościanie swoje majątki rok rocznie o 4 miliony florenów więcej nowymi długami, aniżeli starych wymazali. Pomiedzy rokiem 1832 a 33, aby zaspościć wierzycieli, wyprzedali się w wartości 1,800,000 fl., atoli już w roku 1846—47 wymogli wierzyciele sprzedaż konieczną w wartości 8,300,000 fl., a w r. 1847—18 w sumie 14,300,000 fl. Wedle najszlachetszego rachunku wydziedziczonych zostało w ciągu jednego roku mniej więcej 2400 gospodarzy, licząc zaś po pięć członków na rodzinę, otrzymano 12,000 istot ludzkich, pozabawionych dostatecznych a może zgola wszelkich środków do życia. Oto skutki niemoralnego kredytu. Atoli, jakieśmy wyżej nadmienili, nieszczęście takie nie jest tylko klasą wprost dotkniętą, ale równocześnie klasą całego społeczeństwa. Jak skutkiem owego wstrząśnienia stósunków włościańskich ogólnie bogactwo krajowe musiało koniecznie ucierpieć, wykazują dość jasno następujące liczby. W królestwie wirttemberskiem było:

owice	bydła	koni	trzojdy chlewnéj
1840—676,629	1840—825,707	1844—114,399	1844—178,064
1850—576,288	1842—688,029	1847—105,487	1850—145,524
1853—458,488		1853—95,038	

podczas gdy równocześnie ilość ciel i krów razem posiadanych przez ludzi biednych wzrastała w następującym stósunku: roku 1840—27,947, r. 1847—38,690, r. 1850—50,988 sztuk. Rząd wirttemberski, zatrwożony ruiną włościan, użył wszelkich środków, jakie miał do dyspozycyi; zle tam się rozszerzające musiało ostatecznie mieć swoje granice, musiało się ograniczyć na polu czysto materialnem, ekonomicznem. Wszakże nam zapominać nie należy, że my nie posiadamy środków rządu wirttemberskiego; — jeśli u nas tak źle jeszcze nie jest, to może być za to jeszcze gorzej. Zie bowiem u nas oprócz charakteru ekonomicznego przybrała nadto charakter narodowy; zaradkami środkami w czas niepewności może się rozwijać bez granic i skończyć dopiero — z zupełnym wyciępieniem naszych włościan.

Wiadomości urzędowe. Nauczyciel etatowy Hennig przy gimnazjum w Grudziądzu potwierdzony został jako nauczyciel wyższy.

Korespondencye Dziennika Pozn.

Kraków, 12 października. (7) Niefortunny dla nas obrót rzeczy na ostatnich posiedzeniach wiedeńskiej Rady państwa w obec nierozwikłanych jeszcze spraw wewnętrznych monarchii, a wnikających się coraz bardziej spraw europejskich, nie wielką w tej chwili, przynajmniej, jest otuchą dla przyszłości naszej. Nic więc dziwnego; że niezadowolone i obawy są jakby w powietrzu. Do tego dołącza się niestrasna może (gdy lepiej choć coś ocali), niż wszystko poświęcić uraza do delegacyi naszej; że jak mówią, za propinacyę sprzedała najpierwszą rękęjmią postępu — szkołę; wiadomo bowiem, że z atrybucyi sejmku, jakich autonomia wymaga, jedynie rozstrzygnięcie sprawy pro-

Panslawizm zachodnim.

Studjum historyczne przez autora „historii reform polit. w dawnéj Polsce“

Los jego oitad nie był do zazdrosczenia. Czesi, zajęci morderczą wojną z Niemcami, nie mieli czasu obmyślać mu znakomitszej posady, zwłaszcza pod wpływem niepopularnych wrzasków, jakie po sobie u partyi zagorzalców zostawil. Tracąc co dzień na znaczeniu, nie miał innego wyboru, jak tulać się po rozmaitych zamkach, zoiniegich w reku jego przyjaciół. Wśród tego wszystkiego trawila go niepohamowana chęć zemsty przeciwko Zbigniewowi Olesnickiemu i żal do stryja Władysława, że, ulegając przemożnemu wpływowi tego prałata, najbliższemu swoim krawnym opieki odmawia. Ztąd poszło, że skoro mu tylko zabłysła pierwsza sposobność pomścić się za swe krzywdy, uchwycił za nią, nie bacząc ile postępowanie jego narazić mu może umysł bezstronnych nawet Polaków. Był to czas, w którym zachwiała się na chwilę unia Litwy z Koroną. Unia ta była jeszcze dynastyczna, nie narodowa, liczyła dopiero lat trzydziście kilka swego istnienia. Część ruska Litwy, nie oswojona jeszcze z Polską i wynajazą prawosławie, z zawiścią patrzyła na su-premacyę swęj katolickiej siostry; o unii bowiem z Kościołem rzymskim nie było jeszcze mowy. Dopóki żył

Witold, dzielne jego ramie umiało poskramić separatystyczne zachcianki niektórych bojarów. Po śmierci Witolda w r. 1430 Władysław mianował księciem litewskim drugiego brata swego Swidrygiełła. Swidrygiełło, dawny malkontent, człowiek „pierzchliwy, cheiwy, marnotrawca i pijanica,“ jak go nazywa Bielski, nie tchnął już ku Jagiellom, lecz samą miłością do Witolda. Podburzony skrytymi radami pochlebiającami jego ambicyi, zaczął knować zamysły oderwania się od Polski i w tej mierze znalazł zaraz zachętę u wiecznych jej nieprzyjaciół: cesarza niemieckiego i Krzyżaków. Wiadomość o jego podejrzanych uzbrojeniach i osuszach z cesarzem i Krzyżakami doszła była Zygmunta Korybuta, bawiącego w Śląsku, właśnie w chwilach, kiedy pałał ogniem gniewu, przeciwko Zbigniewowi Olesnickiemu. Naradziwszy się przeto z pierwszymi figurami rządzącymi naówczas królestwem czeskim, technąciami (tęmże samem co on usposobieniem, wysłał tajemnego emisaryusza do Swidrygiełła, ofiarując mu własne i Czechoń ramie do wojny, jaką przedsięwziął zamysla. Trudno go bezwarunkowo potępić i ze stanowiska polskiego. Bądź co bądź, Korybut, był Litwinem, w Polsce miasto czei doznawał samych upokorzeń, do Swidrygiełła wiązały go też same obowiązki krwi co i do Jagiellom i jeden i drugi byli jego stryjami, a któremu z nich większa należała się wdzięczność, to jeszcze ulegało wątpliwości. Wreszcie Jagiello, przyciśniony wiekiem, zagrożony utratą wzroku, bliski śmierci, mało dbał o koronę polską; wszakże ja niedawno chciał ustąpić Witoldowi, bratu. Kto wie przeto, czy obok namigłej żądzy pomśczenia się na Zbigniewie nie powodowała Korybutem i wyższą myśl polityczną, myśl wydobycia Polski z pod przemożnego wpływu duchowieństwa i przywiedzenia do skutku dzieła, do którego od młodości zdawał się być przeznaczony, to jest do połączenia w jedno trzech narodów, Litwy, Polski i Czech. Litwa zawsze okazywała mniej skrupułów do przyjęcia korony czeskiej aniżeli Polska.

Długosz milczy o tych tajemnych znowach Korybuta ze Swidrygiełła. W archiwum jednak Królewickim znajdują się dwa oryginalne listy Swidrygiełła i panów czeskich pisane po czesku, a dowodzące, że Swidrygiełło przyjął ich propozycyę z największą wdzięcznością. Wypisujemy tu ich treść: 1. „Jaśnie Oświeconemu księciu Zygmuntovi Korybutowicowi, kniaziovi litewskiemu i naszemu ukochanemu synowcowi pozdrowienie. „My Swidrygiełło, z Bożej łaski, wielki książę litewski, ruski itd. Jaśnie oświecony książę i ukochany synowcowe! „Dowiedziawszy się od waszego wysłańca i wiernego slugi Meczka, że jesteście gotów przyjąć nam w pomoc przeciwko wszystkim naszym nieprzyjaciółom i skłonić do niej panów i kapitanów czeskich, składamy wam za to najszczerze dzięki, zapewniając, iż uczynności waszej nigdy niezapomnim, odpłacim za nią należycie i w każdej potrzebie przyjdziemy wam w pomoc wzajemnie. Prosimy przeto Waszą Oświeconosc, abys w pomnionych przełożonych i kapitanów czeskich w statecznej ku nam przyjaźni umacniał, i wszystkiemu, co ci od nas opowie Meczek, z takim zaufaniem uwierzył, jakbyś słowa jego z własnych ust naszych usłyszał. Dan w Nowogródku, w niedziele po świętym Jerzym, roku pańskiego 1431.“ 2. „Szanownemu kniaziovi, prokopowi, naczelnemu wodzowi wojsk Taborytów, jako też Wielmożnym i Sławetnym panom: Dzewoszowi Borzykowi, Pawłowi Sofwieskiemu, Wilhelmowi Kostce pomorczemu czeskiemu, oraz Smiłowi Holytskiemu, pozdrowienie. „My Swidrygiełło, z Bożej łaski wielki książę litewski itd. Szanowany kniazio, Wielmożni i Sławetni panowie! „Dowiedziawszy się od kniazia Zygmunta, synowca naszego a waszego brata, przez jego slugę i godnego panoszę Meczka, że nam ofiarujecie waszą przyjaźń i go-

tość wspomagania nas przeciwko naszym nieprzyjaciółom, ile razy tego zajdzie potrzeba, oświadczamy wam za to najwyższe nasze dzięki, ofiarując wzajemną pomoc, ile razy jej zażądacie. Prosimy was przeto, abyście w tej ku nam przyjaźni i łasce statecznie wytrwali, ufając wszystkiemu, co wam od nas powie Meczek, tak, jakbyście słowa jego z własnych ust naszych słyszeli. Dan w Nowogródku, w niedziele po św. Jerzym, roku pańskiego 1431.“ Widać, że Meczek z listami temi do Korybuta nie dojechał, albowiem dostaly się w ręce Władysława Jagiellom. Jagiello, zdziwiony cokolwiek tą śmiałością Korybuta, postanowił z przejętych dokumentów doskonale zrobić użytek. Posłał je cesarzowi Zygmuntovi, żeby mu wyklóć oczy i pokazać monarsze, szczegółom się z tytułu najstarszego syna kościoła i szczególniejszej łask apostołskich, jakich to jego przyjaciel Swidrygiełło do biera sobie sprzymierzeńców do wojny przeciwko Polsce. Cesarz odesłał je natychmiast Krzyżakom, załączając je do listu w krótkich ale wymownych wyrazach: „Kochany mistrzu! Przesyłamy twej wielebności otrzymane od króla polskiego dwa listy, pisane po czesku, wykrywające znowę wielkiego księcia litewskiego z kacerzami. Król chciałby nas z nim poróżnić ale nie z tego nie będzie, (des wir aber nicht achte.) Zakomunikowaliśmy tylko te listy wielkiemu księciu.“ Słowa te: „ale nie z tego nie będzie“ pokazują, że cesarz gotów był wykonywać swe nieprzyjazne przeciwko Polsce zamiary, nawet za pomocą kacerzy; i że już wtedy w pewnych gabinetach ortodoksyjsza swą drogą a polityka swą. Przejęte listy Swidrygiełła do Korybuta i wykryta przedewszystkiem znowa były zapewne przyczyną, że gotujące się między nimi przymierze nie przyszło do skutku, Korybut to tylko zyskał, że się skompromitował niepotrzebnie w oczach Jagiellom. (Dalszy ciąg nastąpi.)

*) Nastąpiła dopiero w 7 lat później na soborze florenckim r. 1439.

pinacyjnej przyznano jego kompetencji, kiedy kwestya edukacyjną Reichsrat zastrzegł dla siebie.

Obawy, pominiętych zagrożeń mogące ewentualności większych rozmiarów, polegają na przewidywaniu nieuchronnego następstwa tyłu kłęk, jakim biedny kraj nasz uległ — głodu. Nietylko w okolicach nadrzecznych, które powódz prawie doszczętnie zniszczyła, lecz w całym kraju rezultat zbiorów okazał się tak lichy, że już dziś ludność wiejskiej daje się niedostatek we znaki. Tam nawet, gdzie urodzaj na oko był obiecujący, niepiętna nienamotność zboża podróżnego zawodzi nadzieje, i tak np. z najbujniejszych gruntów pszenica wydaje w wielu miejscach zaledwo po kilka, a nawet po parę garnicy z kopy. Do tego ziemniaki, ów ostatni surogat chybionych urodzajów, powszechnie w gruncie już psuć się zaczyna. Zbyt wygórowane ceny zboża i wszelkich wiktuałów, co innego przewidywać pozwalają w najbliższej przyszłości, jak ogólna nudze, która łatwo w obecnych okolicznościach, gdzie bezpieczeństwo po wsiach, jest, rzec można na łase Opatrzności, doprowadzić może do zgubnej dla społeczeństwa rozpacz. Rozprzeżenie karności wśród peryody przechodowego nowej organizacji, brak moralności, której nie starano się wszczepić w lud bałamucający przez wrogie żywioły, z resztą może świeże podscepty jakichś tajemniczych misionarzy politycznych, mogą łatwo popchnąć ciemną tłuszcę do zbrodni, gdyż sam głód już zym jest doradcą, a co dopiero jeżeli do tego dołączy się zewnętrzne wpływy. Dziś już słycać o licznych kradzieżach, a pożary po wsiach są na porządku dziennym. Wielki czas, aby pomyśleć o radykalnym lekarstwie na to zło, którego granice mogą być bardzo szerokie. Najbliższa kadencja sejmowa, która podobno ma w pierwszych dniach miesiąca grudnia nastąpić, powinna się z całą usilnością zająć tą nagłą kwestyą i chociaż, aby lud w sposób przestraszający nie wykraczał z karbów prawnych, pomyśleć o zapobieżeniu smutnym skutkom głodu. Wsparcie rządowe i rezultat składek były na potrzeby teraźniejsze kraju zaledwo kroplą w morzu. Tu potrzeba szybkiego dostatecznego ratunku. Obietnice dania ludności zarobku przez prowadzenie robót publicznych niezaspokoją na razie potrzeb grasującego ubóstwa, które się równie po wsiach jak w miastach objawia, a przedwcześnie zbliżająca się zima nie pozwoli nawet użyć tego środka pomocy. Pomoc winna być bezwzględna, solidarna i nie połowiczna, ale radykalna.

Lecz przy powtarzających się prawie corocznie kłękach ogólnych należałoby pomyśleć o innych, łatwiejszych źródłach ratunku, gdyż owo ogromne wysilenie, owoch milionowych pożyczek kraj nie wytrzyma długo bez ogólnego bankructwa. Należałoby przypomnieć sobie, że kiedyś istniały u nas śpichlerze gromadzkie, gdzie gromadzili się w lepszych latach zapasy, które przeznaczone były na wsparcie niedostatku w złych latach. Instytucja ta nie wzmogła się nigdy w sposób, jaki jej zbawienny cel wskazywał; wysłała ona z inicjatywy rządu i istniała pod niedołączonym nadzorem dawnych cyrkulów, lecz dziś, kiedy gmina jest samodzielną, mogłaby się właściwie rozwinąć i przynieść zbawienne owoce. Wtedy niepotrzebowałyby już ogromnych pożyczek ubożących kraj, bo stowarzyszenie gminne, na solidarności oparte, wystarczłoby zapewne na zapobieżenie groźbie głodu w latach nieurodzaju.

Ze i do miast także wkłada się nudza, wiedząca do rozpacz, dowodem jest tego dzisiejszy wypadek biednego szczerzaka, który, obarczony rodziną a niemając zarobku, życie sobie odebrał przez powieszenie.

Morderstwo, o którym wam w zeszłym liście donosiłem, popełnione na 83letniej staruszce, ciągle jest równie przedmiotem śledztwa sądowego jak ciekawości publicznej. Dziś zdaje się już być niewątpliwem, że ten sam, którego aresztowano zrazu, jest sprawcą tej przerażającej zbrodni. Znalezione bowiem w pokoju, w którym przepędził noc, kilkadziesiąt tysięcy rsr. w obligacjach bankowych Królestwa Polskiego, ukrytych w różnych miejscach. Dotąd jednak miuemy winowajca nie przyznaje się. Głos publiczny, zestawiając okoliczności, posiada to samo indywiduum o morderstwo, popełnione w styczniu roku zeszłego na panię Ujejskiej w celu rabunku. Obwiniony dziś p. Mieczysław K., syn sędziego apelacyjnego z b. rzeszypolitej krakowskiej, był bowiem kuzynem zamordowanej. Prokuratora zwróciła uwagę na szereg się to przypuszczenie i bacznie śledzi również okoliczności owego dawniejszego morderstwa, którego sprawca dotąd nie został wykryty.

Dziś rozpoczęła się wystawa jedwabnictwa, pszczołnictwa, sadownictwa i zbioru tegorocznego owoców krajowych, w sali ogrodu strzeleckiego. Wiele znakomitszych okazów dostarczyły Krzeszewice i Łańcut, majątki hr. Potockich. Co się tyczy jedwabnictwa, którego rozwój jest jeszcze w kolebce, przyczynił się przeważnie do niego tutejszy b. profesor dr. Kozubowski z niezrażającą się wytrwałością.

Porę mamy ciągle zimną i dżdżystą, o cholerye jednak, ani innych chorobach całkiem uiesłychać.

Lwów, 11 października.

(T) Półtora roku minęło od czasu, gdy wam, zdając sprawę z posiedzeń sejmowych, donosił był, że sejm na posiedzeniu swym z dnia 8 marca 1866 r. powziął następującą uchwałę: „Wydział krajowy w porozumieniu z kuratorem (fundacyi Skarbkowskiej ks. Karolem Jabłonowskim) wejdzie w układy z miastem Lwówem o zwolnienie fundacyi hr. Skarbka z widoków teatralnych niemieckich, przynajmniej na tak długo, dopóki instytut ubogich i sierot na użytek publiczny nie będzie oddany, a w razie pomyślnego skutku tych układów prosić będzie N. Pana o zwolnienie fundacyi z przywileju teatralnego i redukcję z dnia 28 marca 1842 na czas przez miasto Lwów zezwolony.“ Otóż uchwała ta dotąd wykonaną nie została, nasza Rada miejska wczoraj dopiero wzięła na porządek dzienny sprawę tę i dopiero wczoraj powzięła w tym względzie uchwałę.

Nim zdam sprawę z tego posiedzenia, p. zwłocze, bym rzec całą, która czytelnikom Dzien. Poz. mniej może jest znana, a która z wszech względów na uwagę zasługuje, choć pokrótce wyjaśnię, zwłaszcza, że nie tak przedko ona jeszcze zatłaczona zostanie i nieraz jeszcze do niej wrócić będzie trzeba.

O fundacyi Skarbkowskiej, o jej powstaniu, celu i dzisiejszym jej stanie, pisalem obszernie w jednym, zdaje mi się, z mych listów zeszlorycznych, wspomnę tu więc tylko, że podług woli fundatora sp. hr. Skarbka powinna ta fundacya dawać stałe utrzymanie dla 400 ubogich starców i 600 sierot płci obojga. Na cel ten szlachetny zapisał hr. Skarbek cały swój ogromny majątek, którego dochód przy najgorszej dotąd administracyi przynosił rocznie przeszło 200,000 guldenów. Wiadomo, że fundacya ta do tej chwili w życie nie weszła, a nie weszła, jeżeli nie głównie, to w wielkiej części dla tego w życie, iż ciąży na niej obowiązek utrzymywania teatru niemieckiego, zaciągnięty przez sp. Skarbka na rzecz miasta Lwowa. Rzecz się ma w sposób następujący: Rząd austriacki zajmując Galicyę, upatrząc w teatrze niemieckim jeden z najpotężniejszych środków germanizacyjnych, starał się zaraz w pierwszych

chwilach panowania w Lwowie o zaprowadzenie w tym mieście sceny niemieckiej i sprowadził w tym celu z Pesztu niemieckiego Bullę, który istotnie zaczął w sprzedanym sobie za 2200 fl. byłym klasztorze minorytów (w pobliżu kościoła dziś jezuitów) dawać przedstawienia niemieckie. Pomimo największej protekcyi rządu nie był Bulla w stanie utrzymać się, zadłużył się ogromnie i prawie zbankrutował. Rząd nieopuścił jednak swego pupila i dekretem ówczesnego gubernium zostało miasto prawie zmuszone odkupić od Bulli teatr za sumę 70,000 zł. wraz z przywilejem, co mu też zaraz po zakupnie na lat 15 stosownie do woli gubernium za czynsz roczny 4000 zł. wydzierżawiło. Przywilej ten, z musu nabyty, był dla miasta ciągle ciężarem, bo czynsz dzierżawny zmniejszał się ciągle, a w końcu, gdy teatr w roku 1824 Kraterowie objęli, znikł zupełnie. Chętnie też miasto odstąpiło przywilej na lat 50 hr. Stanisławowi Skarbkowi w roku 1835 bezpłatnie, a nawet przyjęło na się pewne ciężary, byle się pozbyć choćby na lat kilkadziesiąt tego przywileju. Kontrakt z miastem został za zezwoleniem rządu w roku 1837 spisany. Miasto obowiązało się odstąpić nie tylko wstępnie ów przywilej, lecz nadto darować plac, na którym miał stanąć Skarbkowski gmach teatralny, zamurować płynącą obok tego placu Pełew itd. Hr. Skarbek ze swej strony zobowiązał się za to utrzymać w dobrej scenie niemieckiej (o polskiej nie było tu i mowy), garderobę, dekoracye, orkiestrę i t. d., a dla zapewnienia miastu, że kontrakt dochowa, zapisał on na kaucyę i hipotekę dochód z całego gmachu teatralnego i pozwolił, aby magistrat w razie gdyby on lub jego spadkobiercy nie dotrzymali warunków kontraktu, gmach wydzierżawił i dochody z tej dzierżawy na rzecz utrzymania teatru niemieckiego obracał. Kontrakt ten, przez rząd zatwierdzony, wniesiono do tabuli miejskiej, i obowiązki hr. Skarbka względem sceny niemieckiej zostały na rzecz miasta intabulowane. Wówczas nie przypuszczano, aby dochód gmachu tego nie wystarczał na pokrycie kosztów połączonych z utrzymywaniem teatru niemieckiego, innej więc gwarancyi ani miasto nie żądało, ani rząd nie wymagał. Wnet pokazało się jednak, że teatr niemiecki w Lwowie, gdzie nie ma Niemców, to zbyt wielki ciężar. Scena niemiecka pochłania nie tylko dochody z gmachu teatralnego, lecz i dochody z innych funduszy Skarbkowskich i w przeciągu lat 19 od śmierci Skarbka dopłacono na utrzymanie sceny niemieckiej z fundacyi Skarbkowskiej do 200,000 guldenów, rząd bowiem tłumaczy i kontrakt i znaczenie nabytego przez Skarbka przywileju w ten sposób, że hr. Skarbek i jego spadkobiercy, tj. fundacya jego, całym majątkiem gwarantują wypełnienie przyjętego z przywilejem obowiązku. Jakkolwiekbyż ten kontrakt tłumaczono, pewnym jest, że obowiązki fundacyi dla sceny niemieckiej są tylko na rzecz miasta hipotekowane, sejm więc, chcąc uwolnić dobroczynną fundacyę Skarbkowską od ciężkiego obowiązku utrzymywania teatru niemieckiego, wezwał miasto Lwów, by ono uwolniło ją od obowiązku, kontraktem w r. 1835 z hr. Skarbkim zawartym na siebie przyjętego, i by się zrzekło przywileju miastu nadanego a następnie wraz z obowiązkami ztąd wynikłymi na hr. Skarbka i jego spadkobierców przelanego.

Owóż wczoraj przysłała uchwała sejmowi pod obrady naszej reprezentacyi gminnej a rozprawa nad nią całe uieiał posiedzenie zajęła. W imieniu sekcyi, której rzecz tę do zbadania oddano, przemawiał adwokat pan Rajski. Z zajmującego sprawozdania pan Rajskiego dowiedzieliśmy się, że w aktach miejskich jest ślad, iż już w r. 1782 istniał w Lwowie teatr, bo w rozporządzeniu policyi, wystosowanem do magistratu, jest polecenie, by miasto miesięcznie płaciło 4 dukaty furmanowi wożaczemu aktorów do teatru, który się znajdował na placu Krakowskim w szafasie. Dalej dowiedzieliśmy się, iż gmach teatralny jest tak administrowany, iż jakkolwiek wolny jest od podatku — cesarz nadając, przywilej Skarbkowi, uwolnił gmach teatralny na lat 30 od podatku, który wynosi teraz zwykłe najmniej 1/2 część dochodu, więc tu 10 do 12 tysięcy guldenów — odpłaciwszy teatrowi niemieckiemu 12 tysięcy rocznej subwencyi, nie przyniesie żadnego dochodu, a nawet niedobór jest tak znaczny, że z fundacyi Skarbkowskiej corocznie 5 do 6 tysięcy guldenów do dochodów z gmachu teatralnego dopłacać trzeba. Referent i sekcya, w której imieniu przemawiał i syndyk miejski, są tego zdania, że przywilej teatralny po upływie 50 lat nie wraca do miasta, lecz że całkiem gaśnie, tudzież, że z nadaniem przywileju Skarbkowi zgasił już przywilej miejski i że tylko obowiązki z niego wynikłe są na rzecz miasta zaintabulowane; wykazał dalej, że nie ma najmniejszej obawy, by miasto, przychylając się do żądań sejmowi, na jakiegokolwiek narazę nie mogło stracić i dla tego wniosł, by rada miejska imieniem miasta Lwowa uwolniła fundacyę Skarbkowską od zaintabulowanego na rzecz miasta obowiązku utrzymywania teatru niemieckiego. Radny p. Adamski sam jeden wnioskowi temu się sprzeciwiał, jak się zdaje w tym przekonaniu, że rząd żadną miarą nie dopuści, by teatr niemiecki u nas upadł, a upadłby niezawodnie, gdyby sam sobie i bez subwencyi był pozostawiony, że więc w razie, gdyby fundacya Skarbkowska od obowiązku utrzymywania sceny niemieckiej uwolniona została, do utrzymywania takiej miasto byłoby zmuszonym. Jak rząd postąpi, przewidzieć trudno, zawisł jest to zresztą od łaski cesarskiej, do której sejm w porozumieniu z miastem uciec się postanowił, podając do cesarza prośbę o zwolnienie fundacyi Skarbkowskiej od obowiązku utrzymywania teatru niemieckiego.

Rada miejska, rozumie się samo przez się, uchwaliła jednogłośnie, z wyjątkiem p. Adamskiego, który nie mógł jakoś zgodzić się na rozumowanie pp. Rajskiego, Madejskiego i Hofmana, wniosek komisji i polecenia pp. Rajskiemu i Madejskiemu uchwały tej wykonanie i wygotowanie potrzebnej w tym względzie deklaracyi.

Wiedeń, 13 października.

X. X. Od ostatniego mego listu położenie tutejsze ani się wyjaśniło, ani też uspokoiło. Niepewność i chwiejność w rządzie, rozdrażnienie w stronnictwach, a nad tym wszystkim rosnąca jak na drożdżach agitacya przeciw konkordatowi. Ministrowie nie wiedzą czego się trzymać, a o jednej i tej samej rzeczy, co parę niemal godzin, zmieniają zdanie. W polityce zewnętrznej nie ma nic pomyślnego, raczej przeciwnie; wewnątrz powszechnie niezadowolnienie, rozstrój i jętrzenie zamiast gojenia, a w sferach najwyższych podscepty przeciw panu Beustowi. Położenie w ogóle nie do pozazdroszczenia dla korony, dla ministrów i dla rządzących.

Wśród tego jednak wszystkie Rada państwa tak usilnie i spieszenie pracowała w ubiegłym tygodniu, jak dawno tego nie pamiętam. Dzień po dniu pięć odbyto posiedzeń w niebie niższej, a w czwartek to nawet i leniwa izba panów zebrała się w komplecie, rozpoczęła obrady i jest nadzieja, że teraz przecie zdobędzie się na kilkanaście posiedzeń. Gwałtowny pospiesz w izbie niższej w pracach ruchliwych ale mniej płodnych, z jakim starano się spytać co przedź z porządku dziennego zalegające na nim przedmioty, wydawał się mi być podobien do owych tancerzyków, którzy przed re-

zejściem się z baliku najzwawiej naostatku w tańcu się związają. Codzień sypało się po kilka, lub też i więcej petycyi z różnych miast przeciw konkordatowi. Rozdano sprawozdanie z czynności deputacyi Rady państwa z węgierską deputacyą, elaborat nie mały o 62 stronach, obejmujący cały przebieg tej sprawy wraz z protokółami odbywanych wspólnych narad i wezwań na takowe. Izba do oceny tego sprawozdania wybrała komisya z 24 członków złożoną, do której z Polaków weszli Ziemiałkowski, Krzeczunowicz i Gross. Wzięto pod obrady wniosek komisji nad uregulowaniem prawa o pborze wojskowym, i z małemi zmianami przyjęto wniosek komisji, odraczający właściwie przedłożenie rządowe nowego o pborze wojskowym prawa, dopóki nie nastąpi zupełne uporządkowanie stosunków części monarchii do krajów korony węgierskiej, a w skutek tego uchwalono zniesienie rozporządzenia z 28 grudnia 1866, i wprowadzenie napowrót dawniej ogłoszonego wizorycznego rekrutacyjnego prawa. Radzono znowu, niewiem po który już raz, o rozszerzeniu portu tryesteńskiego. Rozprawiano obecnie a nawet umiejętnie, fachowo, aby przejść do porządku dziennego nad wnioskiem Figulego, w którym żądał, by dla Salzburga i jakichś innych mikroskopicznych krain koronnych przywrócić dawną ustawę opodatkowania od wyrobu wódki, a obecna, która dla innych jest korzystna, uchylić. Z wydziału finansowego wniesiono także obszernie sprawozdanie z obrachunków (conto corrente), jakie przedstawiło tutejsze ministerstwo finansów z zarządzeniem finansów węgierskich. Mówiono nad tem wiele, sprawozdawca Skene nadocinał p. Beckemu, lecz w końcu po stracie więcej paru godzin czasu, izba przyjęła do wiadomości sprawozdanie wydziału, co i bez tego mogło nastąpić, skoro sprawozdanie wydrukowane rozdane było, a owe rozprawy do żadnej nie miały doprowadzić uchwały. Dokończono także zasadniczą ustawę o prawach obywatelskich, lecz wśród rozprawy nad nią delegacya nasza, ciągle skwaszona, zachowała się tylko negatywnie, to jest głosowała przeciwko wszystkim ustępom. Najważniejszą atoli sprawą w izbie był wniosek Mühlfelda, wprowadzony we środę, a uzasadniony w piątek przez wniekskodawa, żądający krótko a węzłowato zniesienia prawa z 5 listopada 1855, to jest konkordatu. Wniosek popularny, reklamowy, więc niżej polityczny, wśród i tak dość zawiłanej nieszczęśliwej konkordatowej sprawy. Lecz skoro rada gminna wiedeńska uchwaliła protestacyą do cesarza przeciwko episkopalnemu adresowi, jakżeby więc i izba poselska miała powstać w tyle i choć w ten sposób nie zainicjowała swego protestu przeciwko biskupowi i konkordatowi. Taki też zdaje się być jedynie cel owego wniosku i całej obszernej uzasadniającej mowy Mühlfelda, pełnej ostrych przyrównań biskupowi, wyrzutów i skarg przeciw konkordatowi. Pole było wdzięczne dla mówcy, utarte już tylokrotnie, mógł więc naniem popisywać się i zbierać oklaski, ale jeżeli adres episkopalny nie szczędził gorzkich wyrzutów stronnictwu liberalnemu, to równie bez ogródki obszedł się z tym adresem i Mühlfeld. Izba odesłała wniosek ogromną większością do komisji konfesyjnej, a ta już postanowiła przejść nad nim do porządku dziennego, a natomiast za pomocą ustawy rozdziału szkoły od kościoła, ustawy o zawieraniu małżeństw, które już komisya wygotowała i przedłożyła izbie, oraz ustawy mającej być wyrobioną o stosunkach interkonfesyjnych, komisya pragnie porobić wyłomy w konkordacie a niemal całkiem go ubezwładnić. Sposób taki postępowania jest rzeczywicie przedź wiodący do celu, a mniej drażliwy i więc polityczny. Nad wnioskiem Mühlfelda, mimo, że środek izby hrabiowskiej i konserwatywnej, ulegając naciskowi opinii publicznej, głosował za odesłaniem wniosku do komisji, delegacya polska z wyjątkiem dr. Landesbergera i p. Hausnera głosowała przeciwko temu, mając wzgląd polityczny na celu, aby nieprzysparzać bezpotrzebnie więcej rządowi trudności. Był to więc rzeczywicie wzgląd polityczny, a słuszny nawet i z tego powodu, iż posłowie polscy na całość konkordatu muszą się zapatrywać nie tylko ze stanowiska liberalnego ale i ze stanowiska narodowego, i zupełnie wcale inaczej niżeli Niemcy, u których ów nieszczęśliwy konkordat stał się środkiem politycznej agitacyi. Dzienniki tutejsze liberalne bardzo się na takie głosowanie delegacyi naszej zżymały, a sądzę wcale nie słusznie, skoro nie chcą wzięść pod rozważenie stanowiska posłów naszych w obec kościoła u nas, a tem samem i zrzucając całości konkordatu, co znowu wcale do pojedynczych ustaw, niezgadających się z dzisiejszym porządkiem rzeczy, a choćby i w zakresie konkordatu wnioskujących, stósować się nie może, a zapewne też i nie będzie, jako wyjętych z pod solidarności koła polskiego.

Jak zatem widzicie, to izba niższa, wiele rzeczywicie pracując w ubiegłym tygodniu, mało przecież istotnie pożytecznych rzeczy zrobiła. Lecz tego przyczyna w obecnym położeniu Austrii, i w drażnieniu, jakie wszędzie zapanało.

Trzy ważne wnioski, wyrobione w komisjach konstytucyjnej i konfesyjnej, rozdano już pomiędzy posłów, a te przedmioty przyjdą na najbliższy porządek dzienny. Ustawa szkolna, rozdzielająca szkołę od wyłącznej opieki kościoła, ustawę o zawieraniu małżeństw — i zmiany ustawy lutowej. Przedmiot ostatni przyjdzie już najtrzejśm posiedzeniu, a dla delegacyi naszej jest to jedna z najważniejszych spraw, w której stanie ona ze swemi poprawkami i czego nie dało się przeprzeć w wydziale konstytucyjnym, w izbie zapewne zdobyć będzie jej usilowanie. Aby jednak z wielu poprawkami udało się przejść w izbie, nie należy się napróżdź ludzi nadzieje. Na każdy raz rozprawy w kwestyi zmian ustawy lutowej będą dla publiczności polskiej szczególnie zajmujące, a więc z każdego posiedzenia tych rozpraw starać się będzie więcej szczegółowe robić zapiski.

Jutro cesarz ma przyjmować deputacyą rady gminnej tutejszej, mającą mu wręczyć protestacyą na adres episkopalny. Publiczność z wyjątkiem ciekawości oczekuje sposobu przyjęcia deputacyi i odpowiedzi cesarskiej. Co zaś cesarz postanowi, jaką radą do odpowiedzi biskupowi na ich adres, dotąd jest niewiadomo, a ciągną panuje niepewność.

Z tego również powodu, i dopóki ta rzecz całkiem się nie wyjaśni, stan wisko br. Beusta i całego dzisiejszego systemu konstytucyjnego w Austrii uważać należy za niepewne, tem bardziej, skoro wczorajsza Wiener Abend Post zaprzeczyła nawet tym uspakajającym wieściom, jakie rozeszły się zaczęły, jakoby br. Beust miał być przed parą tutejszami posłami dać do zrozumienia, iż po powrocie cesarzem z Ischl miał nabrać przekonania w skutek rozmowy w piątek z rana z cesarzem, że wkrótce będzie mógł izbie przedłożyć zadowolniające co do konkordatu objaśnienie.

Wiadomości z Francyi coraz bardziej potwierdzają najupełniej na teraz pokojowe usposobienie i zamiary cesarza Napoleona — utrwalenie się polityki Rouher-Lavallette; a zarazem i mniej zadawalniające usposobienie rządu francuskiego dla Austrii i dla kierunku politycznego bar. Beusta. Ze wszech stron zbiegły się zatem ciężkie próby doświadczeń dla wyższych politycznych zdolności i szczęśliwej dotąd gwiazdy bar. Beusta. Zaprrawdę niemałych trzeba teraz zdolności, aby wszystkie-

mu, co się nagromadziło, zaradzić można szczęśliwie. Węgiersey mężowie stanu tworzą się mocno obecna tu znajdują dla siebie podporę. Nie lada to są sprzyjający, lecz czyli na te czasy wystarczą?

Przeгляд dziennikarstwa polskiego.

* Czas i Gazeta Narodowa zajmują się cnie głównie rozprawami w reichsracie wiedeńskim, jak wiadomo wprowadziły delegacya polską w tak dno położenie, iż na chwilę myślano już o zupełnym usunięciu się jej z izby. Gazeta surowo przy tej sboności nagania postępowanie „niepolityczne“ delegacyi, która w obradach nad tz. ustawami zasadniczymi nie wzięła udziału. „Powody tak nierozważnego powzięcia — są to słowa lwowskiego pisma — musimy raz złożyć na brak życia i doświadczenia parlamentarnego, zawsze wszelako radzilibyśmy, aby delegacya, zanim zdecydowałby krok tak ważny jakim było oszczenie głosowania przeciw ustawom zasadniczym, brania udziału w dyskusyi, przedstawiła sobie pytanie, czy dawniej zyskali przez negacyę, i jakie skutki raz z takiego postępowania dla kraju wyniknąć mogły. Trzeba się raz na jedną z dwóch dróg zdecydować albo porzucić Radę państwa jeśli delegacya przyszła, przekonania, że nie tylko nie w niej nie uzyskała uchwały Rady państwa odbierają krajowi i uzyskała już autonomią; wtedy bowiem chodził by o to, aby Radę państwa wystąpieniem swem obalić: albo zadowolony się do zostania w Radzie państwa nie tracić o mać się znowu tak niedorzeczną negacyjną drogą, i przyjąć przy ustawach zasadniczych, gdzie z góry wiadomo było o rozpraw zapowiedziawszy jednak, że przytomnym ustawom głosować będzie delegacya.“

Czas zasta nawijając się nad wypadkami w państwie Kościelnym, zdradza podejrzanie, że aresztowanie G. baldego i następnie wkrócenie oddziałów ochotniczych pomimo pięćdziesięciotygodniowej armii włoskiej na terytorium papieżkie, są rzeczą ukartowaną pomiędzy rzymskim i włoskim a stronnictwem ruchu. Rząd bowiem w dyskusyi reński dokazał tego przez postępowanie swe względem byłego dyktatora, iż pozornie wykonał warunek kołm p wencyi wrzesniowej, a przecież nie zerwał z narodem egipskim pozwalając na przesłanie się licznych i dobrze uzbrojonych oddziałów powstańczych przez kordon obserwoacyjny na terytorium papieżkie. W ten sposób przeciwnicy dźwizna, stopniowo (par étapes) listek po listku na czocho rzymskiego w posiadanie włoskie: naprzed Bgonia i legacye, potem Romania i Umbrya, trzaz Viterbo i Frosinone; do Watykanu już nie daleko! Zszesz sędzi jednakże, że nie leży w chwilowej polityce król włoskiego, by już dziś Rzym na własność pozyskać; przy org cownie w interesie jest gabinetu florenckiego, by miastwo wieczne pozostało w rękę Ojca Świętego. „Któż byłby wtem — powiada Czas — nie widzi, że do utrzymania pojednoei włoskiej przy berle Wiktora Emanuela posłanie st były głównie dwie kwestye: wenecka i rzymska? O były dotąd jedyną tarczą monarchizm włoskiego powa obec stronnictwa ruchu. Weneckiej już niema, pozostają stała rzymska. Z usunięciem tej ostatniej, powstają nize o tymczasist dwie inne: republikańska i społeczna. W dzisiejszym położeniu, aż nadto widoczna, że rząd włoski i jest za słaby, aby je powstrzymać potrafił. Nikt zaprzeczać wne nie pragnie więcej zajęcia Rzymu jak Mazzini, wisters bowiem dobrze, że zajęcie to byłoby oraz hasłem do Kosowulocji jego widokom odpowiedniej. Zgodził on się na Kt dność włoską pod berlem królewskim, ale tylko do chwili, gdzie będzie doskonałą, i z tem się nigdy nie tał. Nie w ni ma więc nic dziwnego, jeżeli projekt rewizyi konwency wrzesniowej, taki jak go podały dzienniki włoskie, pozostawia w Rzymie władzę papieżką, a tem samem nie kończy kwestyi rzymskiej i nie zadowolni stronnictwa ruchu bo jak mówimy, pominięszy wszystkie inne względem sam interes tronu Wiktora Emanuela tego niewątpliwie wymaga.“

Gazeta Narodowa zamieściła tych dni w od cinku bardzo ciekawe opowiadanie o podrózach carów p Moskiewie, które zawiera dużo nieznanych dotąd wieści jak publiczności szczegółów. Autor powiada na wstępie, że „Corocznie car i jego bracia podróżują po obszernem carstwie pod pozorem rozpatrywania co się w niem dzieje, i w a w samej rzeczy, aby rozzerwać się z nudów, opadając barowych monarche wśród otoczenia, które codziennie jednako kowo się kłania, jednakowo mówi, jednakowo oszukuje swego pana. Dzienniki zagraniczne powtarzają doniesienia pism moskiewskich o adresach, o mowach, o święm tnych spotkaniach, namiętnych uczuciach wiernopoddan — bzych dla owego boga ziemskiego, ale żaden dziennik nie obógdy jeszcze nie wspominał o odwrotniej stronie medalu, i o tem, co kosztują lud podobne przejażdżki; żaden nie bropowiedział, że podróz taka nie przynosić żadnej korzyści krajowi, równa się dla ludu dwóm lub trzem pożarom gradobici, lub powodzi.“ — Twierdzenie to dowodzi autor przykładami.

W Przyjacielu Ludu znajdujemy „Prozbę do redaktorów względem rozszerzenia Piasta“, pisma różnicznego, wyborne, jak wiadomo, redagowanego w Chelmie przez Józefa Chociszewskiego. Z naszej strony gę rąco polecamy to piśmko wszystkim Towarzystwom rolniczym, posiadaczom dóbr i kapłanom, jak w ogóle wszystkim, „którym nie jest obojętna szczęśliwsza przyszłość kraju.“ „Pracujemy wytrwale — na narodu roli dziedzić się swą odezwać — na narodu roli dziedzić się a stanie się, co powiedzieliśmy zacy piewca Ziemiaństwa: „

Opłacać się plógowi bujnorodne łany,
Wstają jak z kruszcem bite złotych kłósów ściany“

PRUSY.

* Berlin, 15 października. Sejm Rzeszy północnoniemieckiej odbył dziś dwudzieste posiedzenie plenarne pod laską swego marszałka dra Simsona. Na porządku dziennym był zapisany wybór marszałków na cały dalszy czas trwania sejm. Poseł hr. Solms-Laubach wniósł, ażeby dotychczasowych trzech marszałków przez akłamacyę wybrać na nowo. Marszałek oświadcza, że zбочenie to od regulaminu obrad tylko wtedy nastąpić może, jeżeli wszyscy członkowie na to się zgodzą i zapytuje się, czy kto jest temu przeciwny. Słycać kaszlenie jednego tylko posła, co wywołuje śmiech wielki w izbie. Ponieważ nikt nie występuje przeciwko wnioskowi posła hr. Solms-Laubach, przeto oświadcza marszałek, że wniosek jego jest uchwalony, przyjmując wybór i dziękuję w swem i swych kolegów imieniu za zaufanie w nich położone. Drugim przedmiotem było powtórne głosowanie nad prawem, dotyczącem narodowości okręgow kupieckich. Przyjęcie nastąpiło prawie jednogłośnie. Nad wnioskiem posłów Schultzege, dra Beckera i towarzyszy, tyczącym się zniesienia ograniczeń stowarzyszeń robotników, głosowano imiennie. Za wnioskiem oświadczyło się 126 posłów, przeciwko 71. Nad projektem tym do prawa jeszcze raz będzie musiało być głosowane. Następnie zajmowała się izba rugami wyborczymi. Wybór landrata

Wesna (z Essen) zawieszono na wniosek komisji a akta protesty przekazano kanclerzowi związkowemu do wy...

Książę następcy tronu wyjeżdża z dostojną śwamą...

Posel pruski u dworu rosyjskiego, ks. Reuss, wy...

Wiedeń, 13 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Na środowym posiedzeniu...

Wiedeń, 16 października. Para cesarska wraz z cesarz...

Wiedeń, 16 października. Patrie donosi, że jutro...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

załością. Wszyscy ministrowie i marszałkowie Fran...

Telegramy.

Frankfurt n. M. 15 października. Na wczorajszym...

Darmstadt, 15 października. Książę heski i księżna...

Monachium, 15 października. Wydział izby poselskiej...

Wiedeń, 14 października. Doniesiona przez tutejszy...

Wiedeń, 16 października. Na środowym posiedzeniu...

Wiedeń, 16 października. Para cesarska wraz z cesarz...

Wiedeń, 16 października. Patrie donosi, że jutro...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

Wiedeń, 16 października. Wzburzenie, wywołane...

podatków rządowych (podatek klasyczny, podatek grunty...

Ta suma ogólna obrachuje się: a) podług gminy...

Przy król. rejencji w Poznaniu zaszły w ostatnich...

W miesiącach sierpnia i wrześniu zaszły w obwodzie...

Przy gimnazjum w Krotoszynie mianowano kandydata...

W miesiącu sierpnia i wrześniu zaszły w obwodzie...

W miesiącu sierpnia i wrześniu zaszły w obwodzie...

W miesiącu sierpnia i wrześniu zaszły w obwodzie...

W miesiącu sierpnia i wrześniu zaszły w obwodzie...

W miesiącu sierpnia i wrześniu zaszły w obwodzie...

W miesiącu sierpnia i wrześniu zaszły w obwodzie...

W miesiącu sierpnia i wrześniu zaszły w obwodzie...

W miesiącu sierpnia i wrześniu zaszły w obwodzie...

W miesiącu sierpnia i wrześniu zaszły w obwodzie...

W miesiącu sierpnia i wrześniu zaszły w obwodzie...

W miesiącu sierpnia i wrześniu zaszły w obwodzie...

W miesiącu sierpnia i wrześniu zaszły w obwodzie...

W miesiącu sierpnia i wrześniu zaszły w obwodzie...

W miesiącu sierpnia i wrześniu zaszły w obwodzie...

W miesiącu sierpnia i wrześniu zaszły w obwodzie...

GOSPODARSTWO, PRZEMYSŁ I HANDEL.

Chmiel. Norymberga, 10 października. Dawa na targ...

Praga czeska, 12 października. Uspokojenie na tutejszym...

Bydło. Hamburg, 9 października. Na targ dozwolono...

Bydło. Hamburg, 14 października. Na targ dozwolono...

Bydło. Hamburg, 14 października. Na targ dozwolono...

Bydło. Hamburg, 14 października. Na targ dozwolono...

Bydło. Hamburg, 14 października. Na targ dozwolono...

Bydło. Hamburg, 14 października. Na targ dozwolono...

Bydło. Hamburg, 14 października. Na targ dozwolono...

Bydło. Hamburg, 14 października. Na targ dozwolono...

Bydło. Hamburg, 14 października. Na targ dozwolono...

Bydło. Hamburg, 14 października. Na targ dozwolono...

Bydło. Hamburg, 14 października. Na targ dozwolono...

Bydło. Hamburg, 14 października. Na targ dozwolono...

Bydło. Hamburg, 14 października. Na targ dozwolono...

Bydło. Hamburg, 14 października. Na targ dozwolono...

Bydło. Hamburg, 14 października. Na targ dozwolono...

Bydło. Hamburg, 14 października. Na targ dozwolono...

Bydło. Hamburg, 14 października. Na targ dozwolono...

Telegram giełdowy Berliński.

Table with 2 columns: Item (e.g., Płatne, Złota ziemiopłodów) and Price/Value.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

oznań, 16 października. Przy nadchodzących wyborach...

USTAWA względem wykonania wyborów deputowanych do drugiej izby.

My Fryderyk Wilhelm, z Bożej łaski król pruski itd.

1. Deputowani drugiej izby będą od wyborców w obwodach...

2. Liczba deputowanych, którzy w każdym obwodzie...

3. Utworzenie obwodów wyborczych wedle ludności...

4. Na każdą pełną liczbę 250 dusz jeden wyborca ma być...

5. Gminy, liczące mniej niż 750 dusz, jako też posiadłości...

6. Gminy, liczące 1750 albo przeliczone 1750 dusz, będą...

7. Obwody wyborcze ile możności tak utworzone być mają...

8. Każdy niezawisły Prusak, który 24 rok życia ukończył...

Przybył do Poznania dnia 16 października.

BAZAR. Wierciński z Torunia Keszucki z Wargowa, hr. Mieliński...

Kurs gotówki i pap. pien.

Frdr. pruski 113/100, plac. 113/100, pól. 113/100, pól. 113/100...

Wzrost gotówki i pap. pien.

Frdr. pruski 113/100, plac. 113/100, pól. 113/100, pól. 113/100...

Wzrost gotówki i pap. pien.

Frdr. pruski 113/100, plac. 113/100, pól. 113/100, pól. 113/100...

Wzrost gotówki i pap. pien.

Frdr. pruski 113/100, plac. 113/100, pól. 113/100, pól. 113/100...

Wzrost gotówki i pap. pien.

Frdr. pruski 113/100, plac. 113/100, pól. 113/100, pól. 113/100...

Wzrost gotówki i pap. pien.

Frdr. pruski 113/100, plac. 113/100, pól. 113/100, pól. 113/100...

Frdr. pruski 113/100, plac. 113/100, pól. 113/100, pól. 113/100...

Doniesienia giełdowe.

Giełda poznańska, 16 października. Pozn. nowe listy zast. 4%, 85%...

CENY TARGOWE

Table with 3 columns: Item (e.g., Pszenicy pięknej), Price, and another Price.

Giełda berlińska, 15 października.

Uspokojenie giełdy dzisiaj, z początku słabe, ustaliło się...

Wzrost gotówki i pap. pien.

Frdr. pruski 113/100, plac. 113/100, pól. 113/100, pól. 113/100...

Wzrost gotówki i pap. pien.

Frdr. pruski 113/100, plac. 113/100, pól. 113/100, pól. 113/100...

Wzrost gotówki i pap. pien.

Frdr. pruski 113/100, plac. 113/100, pól. 113/100, pól. 113/100...

Wzrost gotówki i pap. pien.

Frdr. pruski 113/100, plac. 113/100, pól. 113/100, pól. 113/100...

Wzrost gotówki i pap. pien.

Frdr. pruski 113/100, plac. 113/100, pól. 113/100, pól. 113/100...

Na dniu 10 bm. o godzinie 9 z wieczora przemiesła się do wieczności sp. **Kryszyna z Rosowickich Tucholka** w swych dobrach Nożynie, o czem familia, przyjaciel i znajomych zawiadamiają (6104). W smutku pograzone dzieci.

Sejmik przedwyborczy na powiat bydgoski i wyrzyski odbędzie się w Nakle w oberzy p. Gudaunera w **piatek, dnia 18 bm.** o godzinie 11 z rana, na który zaprasza z polecenia **A. Koczorowski.** [6092]

Celem porozumienia się w sprawie wyborów do izby poselskiej zapraszam szanownych wyborców powiatu krotoskiego na zgromadzenie do Krobi w hotelu p. J. Neymana na **dzień 18 października** o godzinie 10 zrana. (6105) **G. Potworowski.**

Celem porozumienia się wazajennego co do wyboru posłów na sejm pruski do izby poselskiej uprasza się szanownych wyborców powiatu krotosyńskiego, aby licznie zjechać się rano do Krotozyna w hotelu pana Kupki. **Delegowany powiatu Krotosyńskiego.** [6090]

W sprawie nadchodzących wyborów na sejm pruski upraszam obywateli powiatu Mogilnickiego uprzejmie, aby się licznie zjechać zechcieli w **sobote dnia 19 bm.** o godzinie 2 z południa do Trzemeszna na zebranie w domu p. A. Kiszewskiego. (6107) **Stanislaw Rożanski.**

Celem narady co do wyborów poselskich na sejm pruski, wzywam z polecenia komitetu centralnego obywateli ptu wschowskiego na **dzień 18 b. m.** o godzinie 12 z rana do Hotelu Kuntzego w Lesznie. [6157] **H. Bronikowski.**

Celem narady co do wyborów poselskich na sejm pruski wzywa szanownych obywateli powiatu odolanowskiego na **dzień 19 bm.** o godzinie 10 z rana do hotelu Schwartzaera w Ostrowie z polecenia głównego komitetu (6168) **Komitet wybor. tymczasowy.**

Na plebani w Kowalewie pod Pleszewem odbędzie się **dnia 29 października** r. b. o godzinie 2 po południu termin, celem wypuszczenia w entrepryzę odbudowania budynków plebańskich, na który przedsiębiorców chęć mających wykonać kw. budowie niniejszem się zaprasza. (6183) **Dozor kościelny w Kowalewie.**

Dnia 27 października odbędzie się w. l. n. zebranie Tow. ku wspieraniu urzędników gosp. w W. Ks. Poznańskim. Dyrekcya za szczególny uważa sobie obowiązek gorąco wezwać członków tak honorowych jak zwy. czajnych na zebranie wyz. wzmiankowane, gdyż prócz potocznych kwestyj dotyczących działania Towarzystwa, Dyrekcya z Jona swego ważne znaczące kwestye postawił zamysła. [6173]

W miescie powiatowem **Krobi**, w okolicy nader zamieszka, pożądanym jest bardzo lekarz, po polsku mówiący. Blizszych szczegolow udzieli administrator tamtejszej apteki. [6165]

Un Français connaît la musique desiré trouver une place de gouverneur. S'adresser: **Mme Druguin, Breslan, Ring 29.** [6101]

Na kilka dzienników polskich subabonować można w cukierni **R. Neugebauera,** Wilhelmowski plac No. 10 naprz. teatru miejskiego. [6174]

Dr. T. Bloeka, praktycznego dentystę z Berlina, konsultować będzie można od 18 m. b. przez dni kilka w Poznaniu w hotelu Myllusa. [6162]

Donoszę niniejszem, iż od 1 października r. b. nie zarządzam więcej księgarnią p. Danilewskiego w Chełmnie. Kto ma otdąd do mnie jakiś interes, niech pisze wprost pod moim adresem: [6173] **J. Chociszewski** w Chełmnie.

Nowe ilustrowane książki szkolne. W kilku dniach wyjdą u mnie: 1. **Nauka czytania i pisania i t. d.** przez Radeckiego. Cena za oprawny egzemplarz wynosi 3/4 sgr. 2. **Dzieje starego i nowego Przymierza** podług przekładu pisma św. ks. J. Wulka ułożył ks. J. Köhler. **Nowe przerobione wydanie z bardzo pięknymi obrazkami i z prospektem Ziemi Świętej.** Cena za oprawny egzemplarz wynosi tylko 5/8 sgr. Obie książki są wynikiem wieloletniej pracy i długoletnich doświadczeń. Pracowało nad nimi wielu i znamienitych mężów nauki, którzy w nich swa liczną doświadczenia z talentem uwytłumili. W skutki tego wydano już o tych dziełkach sąg jak najkorzystniejszą. Na wydanie rzeczonych książek nie szczędzono ni trudu ni pieniędzy, aby uczynić je godnymi ich wysokiego celu. Wszystko to zapewni im z góry pozyskanie ogólnego zadowolenia. Proszę o wczesne zamówienia; na zamówienie egzemplarze do przejrzenia nadesłać. **Leszno.** [6164] **Fryderyk Ebbecke,** (księgarnia Günthera).

Aukcyja. W piątek dnia 18 października r. b. sprzedawać będzie publicznie w lokalu aukcyjnym przy **Magazynie ulicy nr. 1** zrana od 9 godzin najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę rozmaite **mehlowe meble i inne, sprzęty domowe i gospodarskie, bieliznę, ubiory,** o 12 godzinie prawie zupełnie nowe **mehlowe biurko cylindrowe,** dalej **skorzaną plauwage,** jako też dobry, całkiem kryty **powóz (doróżkę).** **Rychlewski,** król. komisarz aukcyjny. [6160]

Sprzedż domu. Z polecenia właściciela sprzedawać będzie publicznie w **czwartek dnia 24 października** r. b. po południu o 3 g. dzinnie na miejscu z wolnej ręki najwięcej dającemu, stojący dotąd pod moją administracją trzypiętrowy **dom mieszkalny** o jednym oknie przy **Kynck 21.** Warunki sprzedazę przejrzej można u katolickiego Dozoru kościelnego w Lesznie, na ahsu przy tutejszym Ratuszu, jako też w biurze podpisanego. **Rychlewski,** kr. kom. aukc. i admin. domów. [6178]

Wielki kamieniec w miejscu, są do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Bliz. wiadom. u **J. Zapalowskiego,** ulica Berlin Jamnowybrück 2. Wrocławska No. 35. [6152]

Prywatny dom położony przy gwarancją dyskrety: **Dr. Meyer,** Berlin, Adalbertstrasse 40. [6024]

Wyroby na suknie, płaszcze, paletoty, kaflanki, pokrycia na futra, oraz **suwnie gotowe** krótkie i długie najnowszych krojów poleca **F. Bogusławski.** [5941]

Otworzenie cukierni Z dniem dzisiejszym otworzyłem cukiernią pod firmą **J. Nawrocki,** przy **ulicy Szerokiej No. 15,** w hotelu Paryskim, i poteam takową łaskawym względem Szanownej Publicznosci — zaręczając **wybornymi towarami, wygodnym urządzeniem, wyborem gazet i skorą uslugą.** — Przejmę postawiłem **najnowszy francuski bilard (na sprężynach).** Wszelkie obstarunki wykonywać będę ku zadowoleniu Szanownej Publicznosci. **Poznań, dnia 13 października 1867.** [6118] **Józef Nawrocki.**

Losy loteryjne 1/2, 1/4, 1/8 tal. 1/16, 1/32 tal. rozsyła **L. G. Ozarowski.** Berlin Jamnowybrück 2. [5778]

Oferta szczęścia. Prusk. losy 4 klasy 1/4, aż do 1/32 rozsyła **S. Basch Berlin, Gortaudenstrasse 4.** [402]

Restauracya. Urządziłem mój **lokal restauracyjny** teraz na większe rozmiary i odpowiednio do wymagalności nowych czasów, opatrzyłem w przybory dogodne, wyborną kuchnię, tak że pod każdym względem mogę zaspokoić wszelkie wymagalności, mój skład win zaopatrzyłem w najwsmienisze wina węgierskie i Bordeaux, sam osobiście zakupiłem nad Renem wina reńskie najlepsze i dla tego mogę sumiennie polecić moją **restauracyę.** Daję także w każdym czasie obiady i wiecezre tak w domu jako też na zamówienia po za domem. [6177]

Hermann Matschke, następcą po **Karolu Schippmanie.** W interesie czytelników niniejszego pisma, cygara palących, polecam **prawdziwe importowane cygara połudn-ameryk.** Towarzystwa society for exposition w Nowej Granadzie. Mieliśmy sposobność przekonania się o ich dobroci i taniości od czasu ich wprowadzenia do Niemiec, ponieważ konkurując z drogiemi hawajskimi, równają się im prawie co do dobroci, co do ceny zaś więcej niż o połowę są tańsze, i dla tego sądzimy, iż ich poleceniem tym większą odamy przysługę palącym, że importujemy nie zalecając sami swych znakomych fabrykatorów. W Związku celnym dostać ich tylko można przez wyłaczony reprezentanta owego towarzystwa pana **Ferdynanda Eib,** spedytora w Dreźnie [Amalienstrasse 10], który sprzedaje także próby po 5 sztuk każdego pojedynczego gatunku, jako też sortowane pudełka na próbe z 10 cygarami każdego gatunku, ostatnie razem po 8 tal. i dla tego uprasza się przy irankowanych zamówieniach dołączać odnośnie pieniądze wde następującej skali cen lub ze woli na zaliczkę pocztową: [6170]

Oferta piwa. Jako bardzo wyborne polecam **angielskie pivo stolowe 7 tal.** **pivo czeskie 6 tal.** **pivo erlangskie 6 2/3 tal.** **pivo porter 5 tal.** **pivo grodziskie 3 2/3 tal.** za zaliczką pocztową. **30 gatunków piwa** odstawię w beczkach po cenach najtańszych. Składy urządzają się pod korzystnymi warunkami. **Głogów.** [6163] **MAGASIN DE PARIS** **Desfossé, Sucr. de Montigny** Wszelkie nowości, przezemnie osobiście w Paryżu i Londynie zakupione, nadeszły, i polecam takowe Szanownej Publicznosci. **M. Klimkowski.** [6176]

Wielki kamieniec w miejscu, są do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Bliz. wiadom. u **J. Zapalowskiego,** ulica Berlin Jamnowybrück 2. Wrocławska No. 35. [6152]

Prywatny dom położony przy gwarancją dyskrety: **Dr. Meyer,** Berlin, Adalbertstrasse 40. [6024]

Wyroby na suknie, płaszcze, paletoty, kaflanki, pokrycia na futra, oraz **suwnie gotowe** krótkie i długie najnowszych krojów poleca **F. Bogusławski.** [5941]

Otworzenie cukierni Z dniem dzisiejszym otworzyłem cukiernią pod firmą **J. Nawrocki,** przy **ulicy Szerokiej No. 15,** w hotelu Paryskim, i poteam takową łaskawym względem Szanownej Publicznosci — zaręczając **wybornymi towarami, wygodnym urządzeniem, wyborem gazet i skorą uslugą.** — Przejmę postawiłem **najnowszy francuski bilard (na sprężynach).** Wszelkie obstarunki wykonywać będę ku zadowoleniu Szanownej Publicznosci. **Poznań, dnia 13 października 1867.** [6118] **Józef Nawrocki.**

Restauracya. Urządziłem mój **lokal restauracyjny** teraz na większe rozmiary i odpowiednio do wymagalności nowych czasów, opatrzyłem w przybory dogodne, wyborną kuchnię, tak że pod każdym względem mogę zaspokoić wszelkie wymagalności, mój skład win zaopatrzyłem w najwsmienisze wina węgierskie i Bordeaux, sam osobiście zakupiłem nad Renem wina reńskie najlepsze i dla tego mogę sumiennie polecić moją **restauracyę.** Daję także w każdym czasie obiady i wiecezre tak w domu jako też na zamówienia po za domem. [6177]

Najtańsza księgarnia w świecie. **Zniżenie ceny książek** Zajmujące dzieła i pisma Dzieła ozdobne z miedziorytami Dzieła do rozrywki, romanse itd. itd. i wiele innych po nadzwyczaj zniżonyh cenach bajeżnych które mimo to są kompletne, nowe i pod gwarancją. Meyera Universum, ulubione dzieło ozdobne z miedziorytami i 4 podł. 4 roczniki (48 części) z 20 stalorytami tylko 2 1/2 tal!!! — 1) Lessinga dzieła m. strowskie, 2) Lichtenberga dzieła, 5 tomów z drzeworyt. Obaj klasycy razem tylko 1 1/2 tal!!! — Der Entenjäger, 3; roczniki 12 części, format wielki, zawiera kilka 1000 anektod, uctków itd. ilustr. razem tylko 45 sgr. — Die Damen der Weltgeschichte, tajemne pamietniki — sławnych kobiet historyi, 3 tomy z tal!!! — Wielki atlas podręczny całego świata na 64 pięknie kolorowanych wiel. ich mapach (wraz z kartą Nowych Niemiec 1866) form. i największ., pięknie opraw. tylko 4 tal!!! — Figgere Carleny dzieła, zawierające ulubione jej tak barzo 17 romanów w 114 tomach za 4 tal. tylko!!! — 1) Memoiren einer englischen Lorette, 2) ein. leichten Person, 3) eines Kammermädchens; 3 dzieła z obrazkami razem 58 sgr.!!! — Illustrirte Naturgeschichte Buffona, 2 tomy z 100 wierszami miedziorytami tylko 1 tal. — 1) Livingston's Reisen, 2) dr. Barth's Reisen, 3) Vogels Reisen, wszystkie 3 dzieła razem tylko 40 sgr. — Humboldt's Reisen, wielkie wydanie ozdobne w 17 tomach, wielka 8, wraz z galerją obrazów około 100 miedziorytów, tylko 8 tal!!! — 1) Casanova's Memoiren, wybór z miedziorytami, 2) Pariser Baladamen und Bälle, studia z obrazem tytułowym, oba dzieła razem tylko 1 1/2 tal!!! — Goethe's wszystkie dzieła, najkompletniejsze oryginalne wydanie Cotty, w 41 tomach, eleg. tylko 7 tal. 28 sgr. — 1) Thammels sämtliche Werke, 8 tomów, tylko 48 sgr.!!! — Die Kunstschätze Wien's, wszystkie wiedeńskie galerie obrazów, wielkie ozdobne dzieło z miedziorytami pierwszego rzędu, 3 części, wielk. 4kg z 108 obrazami mistrzowskimi, zamiast 45 guld. tylko 6 tal!!! — Die Kunstschätze Venedig's, równie pyszne dzieło ozdobne z miedziorytami dla saloonów, z największemi obrazami mistrzowskimi, eleg., tylko 6 tal!!! — Löbe's Landwirthschaft, 700 stron in 8-tekstu z 300 ilustracjami, tylko 1 tal!!! — Der Ehespiegel (zapieczkowane) 20 sgr.!!! Dr. Zimmermann's Weltgeschichte, 2 tomy, wielk. 8 eleg. opraw. tylko 48 sgr.!!! — Freya, ulubione dzieło z miedziorytami w wielk. 4 z przeszło 100 ilustracjami (także i stalorytami i druki kolorowe) tylko 35 sgr.!!! — Gil Blas, 2 tomy z miedziorytami eleg. opraw. 25 sgr.!!! — Paul de Kock's Romane, najlepsze i ilustrowane wydanie ozdobne, 50 części, 50 miedziorytami tylko 5 1/2 tal!!! — Wiel. nd's sämtliche Werke, apowaze oryginalne wydanie w 36 grubych tomach, eleg. tylko 5 tal. 28 sgr.!!! — 1) yche, wyobrażona na 16 obrazach mistrzowskich, 4kg tylko 2 tal!!! — Therese philosoph, dixième edition, 1775 tylko 2 tal!!! — Aleksander Duma's Romane, po niemiecku, 128 części, tylko 4 1/2 tal!!! — Eugen Sue's Romane po niemiecku, 128 części, tylko 4 1/2 tal!!! — Die Geheimnisse des Theaters, 10 tomów z miedziorytami — tylko 3 tal!!! — Memoiren von Ninon de l'Enclos, 2 tomy, tylko 28 sgr.!!! — Das neue Decameron, 5 części z obrazami tytułowymi, 2 1/2 tal!!! Logarithm's Kupferwerke angielskie staloryt wraz z tekstem niemieckim, 4kg, wydanie ozdobne, tylko 2 1/2 tal!!! — Album von 200 Ansichten, Staedten, Gebäuden, Sehenswürdigkeiten auf feinem Stahlstichen, w 4ce w pozłacanej okładce, tylko 1 tal!!! — Illustrirte Zeitung, kompletny tom, format największy, z kilku tysiącami obrazów, tylko 1 tal!!! (szczęść rozmaitych kompletnych tomów razem tylko 5 tal.) — Musée secret, przedstawione na obrazach mistrzowskich, 2 tal!!! Gedichte von Gröcott, 2 tomy z obrazem tytułowym (rzadkie) tylko 2 tal!!! Unterhaltungs Magasin, przeszło 100 romanów, nowel itd. z 125 ilustracjami, w 4ce tylko 15 sgr.!!! — Boz Dictes angielskie Romane, 60 części, tylko 2 tal!!! — Frieder. Bremer's Romane, 92 części tylko 3 tal!!! — Venedig und Neapel, 8 części z 48 stalorytami ozdobnymi Po. p. 1 Kurza, tylko 60 sgr.!!! — Lenchen im Zucht-hause Reicharda tylko 1 1/2 tal!!! 1) Zschokke's Novellen, 3 tomy 2) historische Unterhaltungsbibliothek, 25 części, oba dzieła razem w 4ce tylko 70 sgr.!!! — Hamburger Brochüren, od 10 sgr. do 1 tal. stosownie do polecenia. — Marryat's, Cooper's, Sand's und Fervals ausgew. Romane 74 części razem tylko 2 1/2 tal. **Bezpłatnie** dla pokrycia kosztów portum dodaję się do zlecenia od 5 tal. począwszy znane dodatki. Każde zlecenie wykonuje natychmiast akuratanie i dokładnie renomowana od lat wielk. jak **najlepsza i najtańsza księgarnia eksportowa** [6171] **J. D. Polacka** w Hamburgu Ekspezyoya Bazar 6-8.

Wielki kamieniec w miejscu, są do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Bliz. wiadom. u **J. Zapalowskiego,** ulica Berlin Jamnowybrück 2. Wrocławska No. 35. [6152]

Prywatny dom położony przy gwarancją dyskrety: **Dr. Meyer,** Berlin, Adalbertstrasse 40. [6024]

Wyroby na suknie, płaszcze, paletoty, kaflanki, pokrycia na futra, oraz **suwnie gotowe** krótkie i długie najnowszych krojów poleca **F. Bogusławski.** [5941]

Otworzenie cukierni Z dniem dzisiejszym otworzyłem cukiernią pod firmą **J. Nawrocki,** przy **ulicy Szerokiej No. 15,** w hotelu Paryskim, i poteam takową łaskawym względem Szanownej Publicznosci — zaręczając **wybornymi towarami, wygodnym urządzeniem, wyborem gazet i skorą uslugą.** — Przejmę postawiłem **najnowszy francuski bilard (na sprężynach).** Wszelkie obstarunki wykonywać będę ku zadowoleniu Szanownej Publicznosci. **Poznań, dnia 13 października 1867.** [6118] **Józef Nawrocki.**

Restauracya. Urządziłem mój **lokal restauracyjny** teraz na większe rozmiary i odpowiednio do wymagalności nowych czasów, opatrzyłem w przybory dogodne, wyborną kuchnię, tak że pod każdym względem mogę zaspokoić wszelkie wymagalności, mój skład win zaopatrzyłem w najwsmienisze wina węgierskie i Bordeaux, sam osobiście zakupiłem nad Renem wina reńskie najlepsze i dla tego mogę sumiennie polecić moją **restauracyę.** Daję także w każdym czasie obiady i wiecezre tak w domu jako też na zamówienia po za domem. [6177]

Hermann Matschke, następcą po **Karolu Schippmanie.** W interesie czytelników niniejszego pisma, cygara palących, polecam **prawdziwe importowane cygara połudn-ameryk.** Towarzystwa society for exposition w Nowej Granadzie. Mieliśmy sposobność przekonania się o ich dobroci i taniości od czasu ich wprowadzenia do Niemiec, ponieważ konkurując z drogiemi hawajskimi, równają się im prawie co do dobroci, co do ceny zaś więcej niż o połowę są tańsze, i dla tego sądzimy, iż ich poleceniem tym większą odamy przysługę palącym, że importujemy nie zalecając sami swych znakomych fabrykatorów. W Związku celnym dostać ich tylko można przez wyłaczony reprezentanta owego towarzystwa pana **Ferdynanda Eib,** spedytora w Dreźnie [Amalienstrasse 10], który sprzedaje także próby po 5 sztuk każdego pojedynczego gatunku, jako też sortowane pudełka na próbe z 10 cygarami każdego gatunku, ostatnie razem po 8 tal. i dla tego uprasza się przy irankowanych zamówieniach dołączać odnośnie pieniądze wde następującej skali cen lub ze woli na zaliczkę pocztową: [6170]

Oferta piwa. Jako bardzo wyborne polecam **angielskie pivo stolowe 7 tal.** **pivo czeskie 6 tal.** **pivo erlangskie 6 2/3 tal.** **pivo porter 5 tal.** **pivo grodziskie 3 2/3 tal.** za zaliczką pocztową. **30 gatunków piwa** odstawię w beczkach po cenach najtańszych. Składy urządzają się pod korzystnymi warunkami. **Głogów.** [6163] **MAGASIN DE PARIS** **Desfossé, Sucr. de Montigny** Wszelkie nowości, przezemnie osobiście w Paryżu i Londynie zakupione, nadeszły, i polecam takowe Szanownej Publicznosci. **M. Klimkowski.** [6176]

Wielki kamieniec w miejscu, są do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Bliz. wiadom. u **J. Zapalowskiego,** ulica Berlin Jamnowybrück 2. Wrocławska No. 35. [6152]

Prywatny dom położony przy gwarancją dyskrety: **Dr. Meyer,** Berlin, Adalbertstrasse 40. [6024]

Najtańsza księgarnia w świecie. **Zniżenie ceny książek** Zajmujące dzieła i pisma Dzieła ozdobne z miedziorytami Dzieła do rozrywki, romanse itd. itd. i wiele innych po nadzwyczaj zniżonyh cenach bajeżnych które mimo to są kompletne, nowe i pod gwarancją. Meyera Universum, ulubione dzieło ozdobne z miedziorytami i 4 podł. 4 roczniki (48 części) z 20 stalorytami tylko 2 1/2 tal!!! — 1) Lessinga dzieła m. strowskie, 2) Lichtenberga dzieła, 5 tomów z drzeworyt. Obaj klasycy razem tylko 1 1/2 tal!!! — Der Entenjäger, 3; roczniki 12 części, format wielki, zawiera kilka 1000 anektod, uctków itd. ilustr. razem tylko 45 sgr. — Die Damen der Weltgeschichte, tajemne pamietniki — sławnych kobiet historyi, 3 tomy z tal!!! — Wielki atlas podręczny całego świata na 64 pięknie kolorowanych wiel. ich mapach (wraz z kartą Nowych Niemiec 1866) form. i największ., pięknie opraw. tylko 4 tal!!! — Figgere Carleny dzieła, zawierające ulubione jej tak barzo 17 romanów w 114 tomach za 4 tal. tylko!!! — 1) Memoiren einer englischen Lorette, 2) ein. leichten Person, 3) eines Kammermädchens; 3 dzieła z obrazkami razem 58 sgr.!!! — Illustrirte Naturgeschichte Buffona, 2 tomy z 100 wierszami miedziorytami tylko 1 tal. — 1) Livingston's Reisen, 2) dr. Barth's Reisen, 3) Vogels Reisen, wszystkie 3 dzieła razem tylko 40 sgr. — Humboldt's Reisen, wielkie wydanie ozdobne w 17 tomach, wielka 8, wraz z galerją obrazów około 100 miedziorytów, tylko 8 tal!!! — 1) Casanova's Memoiren, wybór z miedziorytami, 2) Pariser Baladamen und Bälle, studia z obrazem tytułowym, oba dzieła razem tylko 1 1/2 tal!!! — Goethe's wszystkie dzieła, najkompletniejsze oryginalne wydanie Cotty, w 41 tomach, eleg. tylko 7 tal. 28 sgr. — 1) Thammels sämtliche Werke, 8 tomów, tylko 48 sgr.!!! — Die Kunstschätze Wien's, wszystkie wiedeńskie galerie obrazów, wielkie ozdobne dzieło z miedziorytami pierwszego rzędu, 3 części, wielk. 4kg z 108 obrazami mistrzowskimi, zamiast 45 guld. tylko 6 tal!!! — Die Kunstschätze Venedig's, równie pyszne dzieło ozdobne z miedziorytami dla saloonów, z największemi obrazami mistrzowskimi, eleg., tylko 6 tal!!! — Löbe's Landwirthschaft, 700 stron in 8-tekstu z 300 ilustracjami, tylko 1 tal!!! — Der Ehespiegel (zapieczkowane) 20 sgr.!!! Dr. Zimmermann's Weltgeschichte, 2 tomy, wielk. 8 eleg. opraw. tylko 48 sgr.!!! — Freya, ulubione dzieło z miedziorytami w wielk. 4 z przeszło 100 ilustracjami (także i stalorytami i druki kolorowe) tylko 35 sgr.!!! — Gil Blas, 2 tomy z miedziorytami eleg. opraw. 25 sgr.!!! — Paul de Kock's Romane, najlepsze i ilustrowane wydanie ozdobne, 50 części, 50 miedziorytami tylko 5 1/2 tal!!! — Wiel. nd's sämtliche Werke, apowaze oryginalne wydanie w 36 grubych tomach, eleg. tylko 5 tal. 28 sgr.!!! — 1) yche, wyobrażona na 16 obrazach mistrzowskich, 4kg tylko 2 tal!!! — Therese philosoph, dixième edition, 1775 tylko 2 tal!!! — Aleksander Duma's Romane, po niemiecku, 128 części, tylko 4 1/2 tal!!! — Eugen Sue's Romane po niemiecku, 128 części, tylko 4 1/2 tal!!! — Die Geheimnisse des Theaters, 10 tomów z miedziorytami — tylko 3 tal!!! — Memoiren von Ninon de l'Enclos, 2 tomy, tylko 28 sgr.!!! — Das neue Decameron, 5 części z obrazami tytułowymi, 2 1/2 tal!!! Logarithm's Kupferwerke angielskie staloryt wraz z tekstem niemieckim, 4kg, wydanie ozdobne, tylko 2 1/2 tal!!! — Album von 200 Ansichten, Staedten, Gebäuden, Sehenswürdigkeiten auf feinem Stahlstichen, w 4ce w pozłacanej okładce, tylko 1 tal!!! — Illustrirte Zeitung, kompletny tom, format największy, z kilku tysiącami obrazów, tylko 1 tal!!! (szczęść rozmaitych kompletnych tomów razem tylko 5 tal.) — Musée secret, przedstawione na obrazach mistrzowskich, 2 tal!!! Gedichte von Gröcott, 2 tomy z obrazem tytułowym (rzadkie) tylko 2 tal!!! Unterhaltungs Magasin, przeszło 100 romanów, nowel itd. z 125 ilustracjami, w 4ce tylko 15 sgr.!!! — Boz Dictes angielskie Romane, 60 części, tylko 2 tal!!! — Frieder. Bremer's Romane, 92 części tylko 3 tal!!! — Venedig und Neapel, 8 części z 48 stalorytami ozdobnymi Po. p. 1 Kurza, tylko 60 sgr.!!! — Lenchen im Zucht-hause Reicharda tylko 1 1/2 tal!!! 1) Zschokke's Novellen, 3 tomy 2) historische Unterhaltungsbibliothek, 25 części, oba dzieła razem w 4ce tylko 70 sgr.!!! — Hamburger Brochüren, od 10 sgr. do 1 tal. stosownie do polecenia. — Marryat's, Cooper's, Sand's und Fervals ausgew. Romane 74 części razem tylko 2 1/2 tal. **Bezpłatnie** dla pokrycia kosztów portum dodaję się do zlecenia od 5 tal. począwszy znane dodatki. Każde zlecenie wykonuje natychmiast akuratanie i dokładnie renomowana od lat wielk. jak **najlepsza i najtańsza księgarnia eksportowa** [6171] **J. D. Polacka** w Hamburgu Ekspezyoya Bazar 6-8.

Wielki kamieniec w miejscu, są do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Bliz. wiadom. u **J. Zapalowskiego,** ulica Berlin Jamnowybrück 2. Wrocławska No. 35. [6152]

Prywatny dom położony przy gwarancją dyskrety: **Dr. Meyer,** Berlin, Adalbertstrasse 40. [6024]

Wyroby na suknie, płaszcze, paletoty, kaflanki, pokrycia na futra, oraz **suwnie gotowe** krótkie i długie najnowszych krojów poleca **F. Bogusławski.** [5941]

Otworzenie cukierni Z dniem dzisiejszym otworzyłem cukiernią pod firmą **J. Nawrocki,** przy **ulicy Szerokiej No. 15,** w hotelu Paryskim, i poteam takową łaskawym względem Szanownej Publicznosci — zaręczając **wybornymi towarami, wygodnym urządzeniem, wyborem gazet i skorą uslugą.** — Przejmę postawiłem **najnowszy francuski bilard (na sprężynach).** Wszelkie obstarunki wykonywać będę ku zadowoleniu Szanownej Publicznosci. **Poznań, dnia 13 października 1867.** [6118] **Józef Nawrocki.**

Restauracya. Urządziłem mój **lokal restauracyjny** teraz na większe rozmiary i odpowiednio do wymagalności nowych czasów, opatrzyłem w przybory dogodne, wyborną kuchnię, tak że pod każdym względem mogę zaspokoić wszelkie wymagalności, mój skład win zaopatrzyłem w najwsmienisze wina węgierskie i Bordeaux, sam osobiście zakupiłem nad Renem wina reńskie najlepsze i dla tego mogę sumiennie polecić moją **restauracyę.** Daję także w każdym czasie obiady i wiecezre tak w domu jako też na zamówienia po za domem. [6177]

Hermann Matschke, następcą po **Karolu Schippmanie.** W interesie czytelników niniejszego pisma, cygara palących, polecam **prawdziwe importowane cygara połudn-ameryk.** Towarzystwa society for exposition w Nowej Granadzie. Mieliśmy sposobność przekonania się o ich dobroci i taniości od czasu ich wprowadzenia do Niemiec, ponieważ konkurując z drogiemi hawajskimi, równają się im prawie co do dobroci, co do ceny zaś więcej niż o połowę są tańsze, i dla tego sądzimy, iż ich poleceniem tym większą odamy przysługę palącym, że importujemy nie zalecając sami swych znakomych fabrykatorów. W Związku celnym dostać ich tylko można przez wyłaczony reprezentanta owego towarzystwa pana **Ferdynanda Eib,** spedytora w Dreźnie [Amalienstrasse 10], który sprzedaje także próby po 5 sztuk każdego pojedynczego gatunku, jako też sortowane pudełka na próbe z 10 cygarami każdego gatunku, ostatnie razem po 8 tal. i dla tego uprasza się przy irankowanych zamówieniach dołączać odnośnie pieniądze wde następującej skali cen lub ze woli na zaliczkę pocztową: [6170]

Oferta piwa. Jako bardzo wyborne polecam **angielskie pivo stolowe 7 tal.** **pivo czeskie 6 tal.** **pivo erlangskie 6 2/3 tal.** **pivo porter 5 tal.** **pivo grodziskie 3 2/3 tal.** za zaliczką pocztową. **30 gatunków piwa** odstawię w beczkach po cenach najtańszych. Składy urządzają się pod korzystnymi warunkami. **Głogów.** [6163] **MAGASIN DE PARIS** **Desfossé, Sucr. de Montigny** Wszelkie nowości, przezemnie osobiście w Paryżu i Londynie zakupione, nadeszły, i polecam takowe Szanownej Publicznosci. **M. Klimkowski.** [6176]

Wielki kamieniec w miejscu, są do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Bliz. wiadom. u **J. Zapalowskiego,** ulica Berlin Jamnowybrück 2. Wrocławska No. 35. [6152]

Prywatny dom położony przy gwarancją dyskrety: **Dr. Meyer,** Berlin, Adalbertstrasse 40. [6024]

Dr. Pattisona wata podagryczna usmierza natychmiast i leczy szybko **podagrę i reumatyzm** każdego rodzaju; jak bóle w twarzy, siach, gardle, zębów, podagrę w rękach i kolanach, rwanie w członkach w plecach i łądźwiach. W paczkach po 8 sgr i półpaczkach 5 sgr. u **Amalii Wuttha** [6169] **Amalii Wuttha** **Wodna ulica No. 8/9.**

Druga przesyłka w iorur astrach. odebrał **J. N. Leitgeber** **Astr. perl. kawior Węd. lososia z Baltyku Węd. wielkie węgorsze Sledzie opiekane Elbl. minogi Swiece sardynki à l'huile (Philipp Canaud) Holenderskie sledzie Szwajcarski, holenderski, nefski, limburgski sér** polecają w wybornej jakości **Bracia Anderso**

Świeże, opiekane sledzie poleca **J. N. Leitgeber** **Dzisiaj otrzymałem znowu przesyłkę 3000 sztuk kwieciolet jako też kuropatwy, zajacie i sarny i daję takowe jak najtaniej.** [6179] **F. Fromm** **Sapieżyński plac 7.**

Sago prawdziwe odebrał **J. N. Leitgeber** [6180]

Ogłoszenia gospodarskie itd. **Nadleśniczy,** Polak, gruntownym swym zawodzie obeszany, praktycznie w latach w Poznańskim i teoretycznie w akademii leśnej w Tharancie wykształcony praktykujący obecnie w W. Ks. Poznańskim zamierza przyjąć obowiązki odpowiedzialnego stanowiska w Galicyi. Blizsza wiadom. resp. adres interesenta udzieli księgar M. Jagielskiego w Poznaniu. [602]

W Sroczynie pod Kiszkowem rozpoczyna się **sprzedż tryków** czysto Negretów **dnia 2 października.** [6108] **Dominium Sroczyn.**

W Szolowie pod Pleaszewem rozpoczyna się **sprzedż tryków** dn. 1 listopada. [6113]

Sprzedż tryków tutejszej zarodowej owczarni już się rozpoczęła. (6166) **Stara Krobia pod Krobia,** 11 października 1867. **R. Adolphi.**

W Nietązkowie p. Starym Bojanowem rozpoczyna się **sprzedż tryków** dn. 20 października. [6013]

Sprzedż tryków w zarodowej owczarni rozpoczyna się **w Borku 25 października, w Kolaczkowie p. Witkowem 30 bm.** [6056] **Aleksander Graere.**